Marta Lang

Kara śmierci a prawa człowieka

Studia z zakresu nauk prawnoustrojowych. Miscellanea 5, 105-135

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

Marta Lang[1]

Kara śmierci a prawa człowieka[2]

Streszczenie: Celem artykułu jest wprowadzenie w problematykę etycznych, filozoficznych oraz prawnomiędzynarodowych aspektów kary głównej. W pierwszej części artykułu autorka streszcza najważniejsze argumenty etyczne w dyspucie nad karą śmierci. W dalszej jego części dokonuje przeglądu dokumentów prawa międzynarodowego z dziedziny praw człowieka pod kątem regulacji dotyczących kary śmierci ukazując jednocześnie proces abolicji kary śmierci w prawie międzynarodowym.

Słowa kluczowe: prawa człowieka, kara śmierci, prawo do życia.

Death penalty vs. human's rights

Summary: The aim of the article is to introduce ethical, philosophical and legal aspects of capital punishment, with special regard to international law .In the beginning of the article the author summarizes the crucial ethical arguments in the debate on death penalty. In the following part the author presents an overview of the international human rights documents concerning the regulations on capital punishment , at the same time featuring the process of abolition of death penalty in international law.

Key words: human rights, death penalty, right to life.

1. Wstęp

Wykonanie wyroku śmierci stanowi przypadek pozbawienia życia człowieka przez państwo w sposób legalny i zinstytucjonalizowany. Państwo, które realizuje funkcję ochrony prawa do życia swoich obywateli poprzez egzekucję wyroku śmierci samo życia pozbawia. Jest to więc wyjątek od negatywnego zobowiązania, które państwo zaciągnęło uznając konstytucyjnie i konwencyjnie gwarantowane prawo człowieka do życia. Paradoksalnie, uzasadnieniem stoso-

1 Dr Marta Lang – Kujawsko-Pomorska Szkoła Wyższa w Bydgoszczy.

2 Artykuł powstał na bazie referatu wygłoszonego na IV Międzynarodowej Konferencji Interdyscyplinarnej z cyklu „Jeden świat-wiele kultur", 6–7 listopada 2014 r. Bydgoszcz.

wania przez państwo kary śmierci jest właśnie skuteczna ochrona prawa do życia obywateli, do której jest ono zobowiązane. Treścią owego zobowiązania jest efektywne ściganie i karanie przestępstw przeciwko życiu ludzkiemu przez prawo i organy państwowe. Historycznie kara śmierci była stosowana za szereg innych przewinień niż zabójstwo. Współcześnie jednak zwolennicy utrzymania tej kary ograniczają zakres jej stosowania jedynie do sprawców najcięższych przestępstw przeciwko życiu. Jest więc kara śmierci zagadnieniem, które ogniskuje w sobie problemy związane z ochroną życia i zakazem pozbawiania życia. Rozważania niniejszego artykułu rozpocznę od przedstawienia zarysu toczącego się od stuleci filozoficznego sporu w przedmiocie zasadności stosowania kary śmierci. Następnie przejdę do omówienia uregulowań dotyczących kary śmierci jako wyjątku *ex definitione* od ochrony prawa do życia w treści międzynarodowych traktatów praw człowieka. W dalszej kolejności przedstawię pokrótce abolicję kary śmierci w prawie międzynarodowym praw człowieka. Osobny punkt poświęcę kwestii relacji instytucji kary śmierci do zakazu nieludzkiego lub poniżającego traktowania jako normy praw człowieka i orzecznictwu organów ochrony praw człowieka w tej materii. Rozwój zakazu stosowania kary śmierci przedstawiony zostanie nie tylko na bazie dokumentów międzynarodowych z dziedziny praw człowieka, ale także międzynarodowego prawa karnego oraz prawa krajowego w skali globalnej.

2. Kara śmierci jako problem filozofii i etyki

Do wieku XVIII nie było w myśli filozoficznej szerszej refleksji nad zasadnością stosowania kary śmierci. Była ona zjawiskiem naturalnym, stosowano ją za wiele przestępstw nawet drobnych i w wielu wymyślnych okrutnych nieraz formach. Nawet w filozofii starożytnej Grecji i Rzymu nie ma śladów kwestionowania instytucji kary śmierci. Wspominają o niej, co prawda, zarówno Platon[3], jak i Arystoteles[4] ,w swojej filozofii politycznej jednak z pełnym uznaniem i bez cienia jakichkolwiek prawno-moralnych wątpliwości. Seneka akceptuje karę śmierci, ale postuluje jej możliwe ograniczenie i stosowanie jako środka ostatecznego[5], co zbliża stoika do myślicieli wczesnochrześcijańskich takich jak Klemens Aleksandryjski[6].

Religia chrześcijańska nie przyniosła zasadniczo zmiany stosunku do kary śmierci. Mimo przykazania „nie zabijaj", Stary Testament wypełniony jest normami opatrzonymi sankcją tej kary, a Nowy Testament, choć wnosi zasadę miłosierdzia i miłości bliźniego, wprost instytucji kary śmierci nie kwestionuje.

3 Platon, *Protagoras,* przeł. L. Regner, Warszawa 1995, 322 d (s. 26); *Prawa,* przeł. M. Maykowska, Warszawa 1960, 862E-863a.

4 Arystoteles, *Ustrój polityczny Aten,* przeł. L.Piotrowicz, Warszawa 1973, s. 86.

5 L. A Seneka, *O gniewie*. *Pisma filozoficzne,* przeł. i oprac. L. Joachimowicz, Warszawa 1965, t. I, VI, s. 3-5.

6 Szczegółowe omówienie poglądów w kwestii kary śmierci tej grupy myślicieli zawiera monografia ks T. Ślipko SJ, *Kara śmierci z teologicznego i filozoficznego punktu widzenia,* Kraków 2000.

W Listach Apostolskich św. Pawła do Rzymian znajdują się słowa, które sugerują aprobatę kary śmierci wymierzaną przez państwo. Św. Paweł przestrzega czyniących źle przed karą czekającą ich ze strony władzy państwowej, która „nie na próżno nosi miecz". Słowa te były przez wieki interpretowane jako uzasadnienie kary śmierci na gruncie doktryny chrześcijańskiej (pomimo różnych wątpliwości dotyczących tej interpretacji, które podnosi m.in w swojej monografii o karze śmierci ks. T. Ślipko[7]). W słowach Jezusa Chrystusa, które są przecież bazą dla wiary chrześcijańskiej, nie można odnaleźć jednak pochwały kary śmierci.

Wczesnochrześcijańscy myśliciele tacy jak Tertulian, czy Laktancjusz potępiają karę śmierci, jak i wszelkie działania godzące w nienaruszalność i świętość życia ludzkiego, w tym udział w wojnie[8]. Wraz z „upaństwowieniem" chrześcijaństwa stanowisko to odchodzi jednak w cień. Jest to widoczne w myśli św. Augustyna, który żyje już w czasach gdy państwo rzymskie przestało być chrześcijaństwu wrogie, a zaczynało być z nim coraz silniej związane. W swoim fundamentalnym dziele *De civitate Dei,* w paragrafie pt: „O takich zabójstwach ludzi, które nie podpadają pod grzech zabójstwa" dopuszcza on ograniczenia przykazania „nie zabijaj" w postaci pozbawiania życia wrogów na wojnie sprawiedliwej i przestępców z rozkazu władzy państwowej zgodnie z obowiązującymi prawami[9].

W tym też okresie władze świeckie za aprobatą Kościoła zaczynają wymierzać karę śmierci za herezję. W dalszym swoim rozwoju Kościół nie tylko popierał stosowanie kary głównej, ale sam wydawał wyroki skazujące za herezję, które wykonywało „ramię świeckie", stosując masowo karę śmierci (św. Inkwizycja). W tym kontekście nie dziwią poglądy drugiego z Ojców Kościoła, św.Tomasza z Akwinu, który twierdził, że grzeszników zabijać nie tylko wolno, ale trzeba[10].

Dopiero myśl oświeceniowa przyniosła nowe spojrzenie na karę śmierci. Od ukazania się dzieła C. Beccarriipt: *Dei delitti e dellepene* (*O przestępstwach i karach)* w 1764 r.[11], w którym wyłożona jest doktryna negacji instytucji kary śmierci datuje się spór ideologiczny pomiędzy abolicjonistami (zwolennikami zniesienia kary śmierci) i retencjonistami (zwolennikami jej utrzymania), który toczy się po dziś dzień. Dopiero od tego czasu można tak naprawdę mówić o karze śmierci jako zagadnieniu filozofii i etyki. C. Beccaria wytoczył w swej pracy szereg argumentów przeciwko karze głównej (używanych zresztą przez abolicjonistów do dziś i stanowiących zasadniczy trzon argumentacji abolicjonistycznej). Postaram się je streścić wraz ze stanowiącymi przeciwwagę dla nich argumenta-

7 Zob. Ks. Ślipko SJ, dz. cit., s. 18-24.

8 Tamże, s. 27-35.

9 Paragraf pt: „O takich zabójstwach ludzi, które nie podpadają pod grzech zabójstwa", *De civitate Dei (O Państwie Bożym)* przeł. i oprac. W. Kornatowski, Warszawa 1977, ks. I rozdz.21.

10 Św. Tomasz z Akwinu, *Suma Teologiczna,* cyt. za Ks.T. Ślipko, dz. cyt*.,* s. 49.

11 C. Beccaria, *O przestępstwach i karach,* tłum. S. Rappaport, Warszawa 1959.

mi ze strony retencjonistycznej.

Przede wszystkim, jak wskazuje C. Beccaria, na bazie koncepcji państwa jako umowy społecznej (a taka była w owym czasie obowiązująca), kara śmierci nie może być legitymizowana przez prawo, ponieważ państwo nie ma kompetencji do tworzenia takiego prawa. Na mocy pierwotnej umowy społecznej jednostki przekazały „cząstkę swej wolności" ogółowi – państwu, by to skuteczniej broniło ich praw. Instynkt samozachowawczy uniemożliwia jednak człowiekowi przekazanie innym „mocy pozbawienia go życia według swobodnego uznania".

Inni przedstawiciele doktryny umowy społecznej (J. Locke, J. J. Rousseau)nie zgadzali się jednak z tym poglądem, twierdząc, że prawa do życia nie można co prawda przekazać, można jednak zrzec się go (ang. *forfeit*) naruszając naturalne prawo do życia innego człowieka[12]. Szczególnie krytyczny był wobec C. Beccari i I. Kant, który wskazywał, że umowa społeczna zawierana przez osoby racjonalne, które zakładają, że będą ją respektować, może przewidywać również karę śmierci wobec przestępców, w razie, gdy ci ją złamią i nie musi dotyczyć samych kontrahentów umowy, którzy przecież składają sobie wzajemną obietnicę poszanowania praw w dobrej wierze, a więc nie przewidują wykonania kary śmierci w stosunku do siebie[13].

Aby ominąć kontrargument Kanta można by powołując się na stara rzymską paremią: *nemo plus iuris in aliumtrnsferrepotest, quamipsehabet* (nikt nie może przenieść więcej praw niż sam posiada) stwierdzić, że skoro nikt nie ma naturalnego prawa do odebrania życia drugiemu członkowi społeczności, to nie może to prawo (do odbierania życia przestępcom) zostać przeniesione drogą umowy społecznej na suwerena.

Kant był zwolennikiem retrybutywistycznej koncepcji kary, w której kara śmierci była elementem koniecznym, jako jedynie sprawiedliwa odpłata za morderstwo. Według Kanta, to właśnie odpłata jako wyrównanie naruszonego porządku moralnego, w nie jakiekolwiek inne względy (np. prewencja) stanowi o istocie kary. W przypadku bowiem utylitarnego potraktowania kary śmierci (jako środka zapobiegawczego, odstraszającego) czyni się ze sprawcy środek do osiągnięcia celu, a tego według słynnej kantowskiej formuły czynić nie wolno[14]. Podobnie absolutystyczną teorię kary wyznawał G. W. F. Hegel[15].

Takie absolutystyczne koncepcje kary wykluczają zdecydowanie tezę Beccarii jakoby kara śmierci mogła znaleźć swe uzasadnienie jedynie w swej prewencyjnej funkcji. Według Beccarii ową funkcję prewencyjną spełnia natomiast znacznie lepiej niż kara główna długoletnie więzienie, gdyż według niego to nie

12 Por. B. Bartusiak, *Problematyka kary śmierci w nowożytnej szkole prawa naturalnego,* „Rzeszowskie zeszyty naukowe „Prawo-Ekonomia" 2000, Tom XXIX; A.H Bedau, *Imprisonment vs Death,* „Albany Law Review" Vol. 54.

13 I. Kant, *Metafizyka moralności,* PWN, Warszawa 2005, s.183-185.

14 Tamże, s.179.

15 G. W. F. Hegel, *Zasady filozofii prawa* tł. A. Londman, Warszawa 1969, zob. też K. Glombik, *Kara śmierci w tradycji protestanckiej*, „Studia Oecumenica" 2002, nr 2.

surowość lecz długotrwałość kary wywiera większe wrażenie na przestępcy. Beccaria jest też autorem klasycznego, wielokrotnie później powoływanego argumentu, w którym „niedorzecznością" nazywa sytuację, w której „prawa, które zakazują zabójstwa i karzą za nie, same je popełniają".[16] Kara śmierci jest więc publicznym mordem dającym „przykład okrucieństwa, deprecjonującego życie ludzkie i trywializującego jego utratę".

Współcześni retencjoniści odpierają powyższe argumenty twierdzą, że podobne zarzuty można by wysunąć także pod adresem innych kar, np. kary pozbawienia wolności (jako dającej przykład pozbawiania ludzi wolności), co uniemożliwiłoby w ogóle karanie przestępców[17]. Wydaje się jednak, że kara śmierci szczególnie wykonywana publicznie, lub nagłaśniana przez media (jak dzieje się obecnie w Stanach Zjednoczonych – np. egzekucja Timothy McVeigha[18]) ma znacznie silniejszy efekt „brutalizujący" niż inne kary, bo aktywizuje wrodzoną ludzką fascynację agresją[19].

Beccaria ujawnia się jako zdecydowany utylitarysta, zwracając uwagę głównie na negatywne skutki kary śmierci, nie uznając jej uzasadnienia jako moralnej retrybucji. Jest to charakterystyczne dla wszystkich późniejszych przeciwników kary śmierci, jako że zasadnicza odmienność poglądów pomiędzy nimi a zwolennikami kary głównej polega między innymi na tym, że na sposób utylitarystyczny pojmują oni karę śmierci jako niepotrzebne zło dodane do już zastanego, podczas gdy ci drudzy pojmują ją raczej za Heglem jako „negację negacji", czyli wydarzenie o przeciwnym wektorze moralnym dokonujące wyrównania w porządku świata.

Od czasów Beccarii spór o karę śmierci toczony jest głównie na owych dwu płaszczyznach – moralnej (czy kara śmierci jest sprawiedliwa) i utylitarnej (czy korzyści z niej płynące uzasadniają jej stosowanie), albo, jak ujmuje to A. Grześkowiak w swojej monografii o karze śmierci,- na płaszczyźnie aksjologicznej, jako spór o wartości lub też jako spór o zależności empiryczne[20]. Można powiedzieć zarazem, że pierwsza płaszczyzna dyskusji toczona jest na gruncie retrybutywnej teorii kary, druga natomiast na bazie prewencyjnej koncepcji kary. Na płaszczyźnie etycznej stanowisku kantowskiemu o karze śmierci jako jedynej sprawiedliwej odpłacie za morderstwo przeciwstawiany jest argument świętości i nienaruszalności życia ludzkiego, bezwzględny zakaz niszczenia czyjegokolwiek życia oraz ideał walki ze złem nie przy pomocy zła, a przy pomocy dobra

16 C. Beccaria, dz. cyt, s.153.

17 Por. E. von Haag *Why capital punishment?*, "Albany Law Review" 1989-1990, vol. 51, s. 508.

18 Zob. relację z wydarzeń medialnych wokół tej egzekucji Z. Lasocik, *Wpływ mediów na postrzeganie egzekucji Timothy McVeigha,* „Przegląd Więzienny" 2011, nr 32/33.

19 Zjawisko to potwierdza wielka zarówno historycznie jak i współcześnie popularność egzekucji jako widowisk ludowych. Sięgając do rodzimych przykładów wystarczy przypomnieć powojenne egzekucje hitlerowskich zbrodniarzy w Gdańsku i Wrocławiu. Zob. na ten temat B. Rabij, *Sprawiedliwość czy hańba?,* „Focus. Historia" 2007, nr 1.

20 A. Grześkowiak, *Kara śmierci w polskim prawie karnym*, Toruń 1978, s.16.

(głoszony m.in. przez Jezusa Chrystusa i Mahatmę Gandhiego).

Zwolennicy kary śmierci odpowiadają, że absolutny moralny zakaz zabijania oznaczałby paradoksalnie możliwość uchylenia tego zakazu przez zabójcę, a niemożność uchylenia go względem niego, co prowadziłoby do uznania większej wartości życia tego ostatniego[21].

Istnieje też pogląd, jakoby morderca przez swój czyn przestawał być człowiekiem w sensie moralnym, co powoduje wyłączenie wobec niego zasady „nie zabijaj". Jest to idea pochodząca jeszcze od św. Tomasza z Akwinu, który twierdził, że człowiek poprzez grzech zatraca swoją godność i degraduje się do poziomu zwierząt[22]. Takiego zdania jest także B. Wolniewicz, dla którego „człekokształtność nie stanowi kryterium człowieczeństwa", a właśnie „człowieczeństwo, jako kategoria aksjologiczna, a nie człowiek – czy życie ludzkie jako kategoria biologiczna jest wartością absolutną", natomiast „są czyny, które swą immanentną ohydą przekraczają granicę człowieczeństwa"[23].

Przyznawanie komukolwiek prawa do wyłączania ludzi z kręgu wspólnoty moralnej na bazie wyznaczonych przez siebie „kryteriów człowieczeństwa" jest wysoce wątpliwe, a wręcz niebezpieczne. Jak zostanie to ukazane w innych częściach tej pracy wykluczenie takie jest wielce dyskusyjne nawet w odniesieniu do jednostek ludzkich jeszcze nie-urodzonych , „prawie zmarłych" (w stanie nieodwracalnej utraty świadomości), lub nie posiadających pewnych biologicznych atrybutów do stania się osobą (bezmózgowie), a co dopiero wobec dorosłych, w pełni świadomych osób, bo tylko takim przecież można przypisać winę za popełniony czyn.

Kantowskiej zasadzie odwetu zarzucić też można pochodzenie od prymitywnej zasady talionu „oko za oko, ząb za ząb"- śmierć za śmierć. Zasada talionu z oczywistych względów nie jest stosowana już we współczesnych społeczeństwach, jednak zwolennicy kary śmierci, za Kantem, chcą wprowadzić ją w tym jednym wypadku. Dlaczego nie w innych? - pytają abolicjoniści.

Innym argumentem formułowanym przeciwko karze śmierci jako odpłacie za zabójstwo jest twierdzenie, że kara śmierci jest „podwójną odpłatą", jest bowiem zarówno karą śmierci, jak i karą strachu przed śmiercią (z tego względu została ona w pewnych aspektach uznana za karę nieludzką i poniżającą, o czym będzie jeszcze mowa*)*. Retencjoniści ripostują tutaj, że nie można stawiać na równej szali cierpień ofiary i mordercy, który pierwszy te cierpienia bezprawnie spowodował. Byłoby to niezgodne z arystotelesowską koncepcją kary, która nie tylko dąży do „wyrównania rachunku" poniesionych strat, ale musi stanowić jeszcze dolegliwość

21 A. Süsterhann, *Die rationalen Gründe für Todesstrafe,* [w:] Die Frageder Todesstrafe. Zwölf Antworten, München 1962, s. 123-135; cyt. za A.Grześkowiak, dz.cyt., s. 18.

22 Streszczenie poglądów Św. Tomasza z Akwinu na karę śmierci u ks. T. Ślipki, *Kara śmierci,* dz. cyt., s. 98-102.

23 B. Wolniewicz, *Filozoficzne aspekty kary głównej,* „Edukacja Filozoficzna" 1995, Vol. 20, s.16.

dodatkową , jako kara za sam akt naruszenia przez przestępcę dóbr ofiary[24].

Z drugiej jednak strony, przyjmując zasadę ważenia skali cierpień po stronie sprawcy i ofiary, w niektórych przypadkach kara śmierci byłaby również karą niewystarczającą (np. za zabójstwo poprzedzone długimi torturami zadawanymi ofierze), a nawet retencjoniści nie postulują przywrócenia kwalifikowanych postaci kary śmierci. Jak pisze współczesny przeciwnik kary śmierci A. H. Bedau, „moralne ograniczenia zakazują nam dokonywania egzekucji, które byłyby doskonale retrybutywne. Skoro tylko uznamy rolę tych ograniczeń, sama zasada życie za życie nie wystarczy już, aby usprawiedliwić egzekucję morderców"[25]. Upada więc w ogóle retrybucyjna koncepcja kary oparta na zasadzie talionu.

Współcześnie wymiar kary opiera się na zasadzie proporcjonalności wobec winy. Zwolennicy kary śmierci wskazują na tę karę, jako na jedyną karę proporcjonalną do winy morderstwa, a zwłaszcza do niektórych wypadków morderstw popełnionych za szczególnym okrucieństwem. Abolicjoniści podnoszą jednak argument, że nawet gdyby uznać, że jedyną sprawiedliwą karą za najcięższe przestępstwo jest kara śmierci, to trudno byłoby w obliczu konkretnych przypadków ustalić, które czyny należą już do tych najcięższych zagrożonych karą śmierci, a które nie[26].

Tak więc, jak wskazują abolicjoniści kara długoletniego pozbawienia wolności jest wystarczająca do spełnienia funkcji retrybucyjnej. Niektórzy (jak m.in. C. Beccaria i J. Bentham) w ogóle kwestionują tę funkcję kary, wychodząc z pozycji utylitarystycznych (dla szczęścia ogółu niepotrzebna jest retrybucja, a prewencja). Takie stanowisko nie wydaje się jednak uzasadnione, przeczyłoby bowiem samemu literalnemu znaczeniu terminu „kara".

Na płaszczyźnie utylitarystycznej toczy się pomiędzy zwolennikami i przeciwnikami kary śmierci spór o skuteczność tej kary w spełnianiu funkcji prewencji, zarówno generalnej (odstraszanie innych przestępców), jak i indywidualnej (powstrzymanie sprawcy przed ponownym przestępstwem). Już Beccaria zakwestionował skuteczność kary śmierci w tym zakresie, twierdząc, że kara niewoli jest znacznie bardziej odstraszająca poprzez jej długotrwałość. Również twórca utylitaryzmu J. Bentham twierdził, za Beccarią, że zło zawarte w karze śmierci nie jest rekompensowane efektem prewencyjnym tej kary. Prewencyjny efekt kary śmierci jest zjawiskiem, które należy do świata faktów a nie do świata wartości, można je więc zweryfikować empirycznie.

Takie próby podejmowane były poprzez badania statystyczne i psycho-

24 Por. T. Pietrzykowski, dz. cyt., s. 152.

25 A. H. Bedau,*Capital punishment and retributive justice,* [w:] T. A. Mappes, J. S. Zembaty (ed.), Social ethics. Morality and social policy. An anthology, New York 1987; cyt. za. P. Bartula, *Kara śmierci – powracający dylemat*, Kraków 1998, s. 99.

26 Tego typu argumenty podnoszą m.in. E. Pessina, [w:] *La questionedellapena di mortel Lzionidettatenella Universita di Napoli,* [w:] Pelcinquantensimo anno d'insegnamento di Enrico Pessina, Scritti del Pessina t.1, Napoli 1899, s. 403; Ch. L. Black jr., [w:] *Capital punishment.The inevitability of caprice and mistake*, New York 1974; cyt.za A.Grześkowiak, dz. cyt., s. 26.

logiczne. Wyniki tych pierwszych, prowadzonych przez Mittermaiera i Sellina w latach sześćdziesiątych XX w., jak podaje A. Grześkowiak, nie wykazują, iż zniesienie bądź przywrócenie kary śmierci ma wpływ na zwiększenie lub zmniejszenie liczby przestępstw nią zagrożonych.[27] Potwierdzają ten wniosek badania przeprowadzone dla ONZ w 1988 roku i zaktualizowane w 2002, w wyniku których stwierdzono, że „…nie byłoby rozważnym zaakceptowanie hipotezy, iż kara śmierci odstrasza morderców od popełniania zbrodni w znacząco większym stopniu niż groźba zastosowania przypuszczalnie lżejszej kary dożywocia"[28].

Na płaszczyźnie psychologii można wskazać kategorie podmiotów, wobec których odstraszająca funkcja kary śmierci się nie sprawdza – pomijając gros obywateli, którzy nie planują w ogóle popełniać tego rodzaju przestępstw ze względu na wyznawane normy moralne, do kategorii tych należą również sprawcy zabójstw o zaburzonych procesach świadomości, działający w afekcie, jak również członkowie zorganizowanych grup przestępczych, którzy działają z tzw. wkalkulowanym ryzykiem.

Okazuje się więc, że spośród wszystkich kategorii sprawców zabójstw grupa osób podatnych na odstraszające działanie kary jest tzw. grupą marginalną[29]. Poza tym, w psychologii nie ma pewności, czy strach przed karą jest w ogóle czynnikiem decydującym przy podejmowaniu przez człowieka jakichkolwiek działań. Empiryczne badania z zakresu psychologii odstraszania były prowadzone w niewielkim zakresie (ankiety wśród skazanych zadające pytanie, czy gdyby zagrożenie karą śmierci istniało w czasie gdy popełnili zbrodnię czy popełniliby ją po raz drugi). Z oczywistych względów, wyniki tych badań nie mogły być konkluzywne. W tej sytuacji, jeżeli efekt prewencyjny kary głównej jest bliżej nieokreślony i niemożliwy do stwierdzenia, to nie może uzasadniać on jej dalszego stosowania, argumentują abolicjoniści.

Współcześnie polemizuje z tą argumentacją retencjonista, E. van den Haag twierdząc, że skoro jesteśmy niepewni efektu odstraszającego kary śmierci, to w przypadku, gdy istotnie go nie ma ryzykujemy jedynie życiem skazanych morderców, w przypadku zaś jego istnienia, niewykonanie egzekucji może spowodować śmierć niewinnych ofiar, których życie stawia on wyżej od życia skazańców. Stoi on więc na stanowisku, „że naszym moralnym obowiązkiem jest właśnie zaryzykowanie możliwej nieskutecznej egzekucji, nie mamy natomiast prawa ryzykować dobra przyszłych ewentualnych ofiar dla dobra morderców[30]. Na argument ten współczesny, cytowany już wyżej abolicjonista, H. Bedau odpowiada, iż nie jest pewne w tej kalkulacji jeszcze jedno – czy kara więzienia

27 A. Grześkowiak, dz. cyt., s. 36.

28 R. Hood, *The Death Penalty: A World-wide Perspective*, Clarendon Press, Oxford 2002, s. 230.

29 F. Zimring, G. Hawkins, *Deterrence and marginal groups,* "Journal of Research in Crime and Deliquency" 1968, vol. 2; cyt. za A. Grześkowiak, dz. cyt., s. 30.

30 E.Van den Haag, *Deterrence and uncertainity*, [w:] T. A. Mappes, J. S. Zembaty (ed.), Social ethics. Morality and social policy.Ananthology, New York 1987; cyt. za. P. Bartula, *Kara śmierci-powracający dylemat*, Kraków 1998, s. 33.

nie odstrasza w tym samym stopniu co kara śmierci, co przechyla szalę owej kalkulacji znów na stronę skazanych, którzy w przypadku wykonania egzekucji umrą z pewnością, jakiej brak co do losu ewentualnych przyszłych, potencjalnych ofiar[31].

Tak więc argument z funkcji prewencji generalnej, a tym bardziej z funkcji prewencji indywidualnej kary śmierci (kara więzienia może równie skutecznie uniemożliwić sprawcy dalsze popełnianie przestępstw, co pozbawienie go życia), nie uzasadnia w sposób dostateczny tej instytucji. Nie wszyscy jednak zgodzą się z tym poglądem, tak jak m.in. P. Bartula (prezentujący postawę umiarkowanie retencjonistyczną), który twierdzi, że ciężar dowodu w sprawie prewencji generalnej spoczywa jednak na abolicjonistach, a kara śmierci, niezależnie od skuteczności jej roli prewencyjnej, jest sposobem na pokazanie przez społeczeństwo potencjalnym i aktualnym przestępcom, co jest absolutnie złe[32]. Pomijając już przekroczenie w tym rozumowaniu, jak i w całym podejściu utylitarystycznym, kantowskiej zasady nie używania człowieka i jego życia jako środka do osiągnięcia celu, można by zapytać czy kara dożywotniego więzienia nie spełnia równie dobrze funkcji owego „wskaźnika człowieczeństwa". Czy tylko zabicie mordercy może tę funkcję spełnić i czy na pewno ją spełnia?

Na płaszczyźnie utylitarnej przeciwko karze śmierci powołuje się także argument z braku funkcji korekcyjnej kary głównej. Niektóre teorie kary uważają resocjalizację za element zasadniczy kary[33], a z punktu widzenia dobra ogółu jest szansa, że sprawca może po odbyciu kary przysporzyć społeczeństwu więcej dobra niż zła wyrządził. Taki jest też chrześcijański punkt widzenia nie odmawiający nikomu prawa do pokuty i bożej łaski (co jednakże, jak wspominałam uprzednio ,nie przeszkadzało Kościołowi we wspieraniu kary śmierci przez długie wieki jej stosowania).

Nieodwracalność jest tą cechą kary głównej, na którą wskazują abolicjoniści nie tylko w wyżej wskazanym sensie (kara śmierci jako kara nieodwracalna uniemożliwia resocjalizację przestepcy) ale przede wszystkim w kontekście zdarzających się nieuchronnie przy wykonywaniu wymiaru sprawiedliwości pomyłek sądowych. Ten bardzo popularny argument wysunięty został przez J.Benthama. Zarzut nieodwracalności kary śmierci bywa z pozycji retencjonistycznych odrzucany przy użyciu argumentu, że każda kara jest w końcu nieodwracaln, a także niesłusznie skazanemu na karę pozbawienia wolności nie można przywrócić lat życia spędzonych w więzieniu. Nie wydaje się to jednakże argumen-

31 H. A. Bedau, dz. cyt., s.122; cyt. za: P. Bartula, dz. cyt., s. 35.

32 P. Bartula, dz.cyt., s. 36-37.

33 Tak np. psychologowie P. G. Zimbardo i F. L. Ruch definiują karę jako „bodziec awersyjny, który następuje po niepożądanej reakcji, powodując zmniejszenie częstości tej reakcji". Kara rozumiana jest więc jako środek wychowawczy. W obrębie prawa karnego funkcja resocjalizacyjna plasuje się w obrębie prewencji indywidualnej – wyeliminowanie niebezpieczeństwa dla społeczeństwa przez poprawę sprawcy. Cyt za. H. Machel, *Kara śmierci jako kontr agresja,* „Przegląd Więziennictwa Polskiego" 1998, nr 20/21, s. 60.

tacja wystarczająca do obalenia tego zarzutu Nic nie może się bowiem równać z nieodwracalnością śmierci i tragizmem sytuacji niewinnie skazanego na karę główną. Udokumentowane jest natomiast zaistnienie co najmniej kilkudziesięciu takich sytuacji w historii wymiaru sprawiedliwości tylko w wieku XX[34].

Niektórzy retencjoniści, m.in. E. van den Haag wskazują w tym kontekście, iż niewinne ofiary, które pociąga za sobą działalność wojska, policji, czy nawet funkcjonowanie ruchu samochodowego nie powodują rezygnacji z tych obszarów aktywności przez państwo i społeczeństwo[35]. Jest to jednakże kontrargument wątpliwy, gdyż istnienie policji oraz ruchu samochodowego w obecnej sytuacji cywilizacyjnej jest nie do uniknięcia, natomiast kara śmierci nie jest karą konieczną.

Inni, jak B. Wolniewicz, uznają możliwość zaakceptowania potencjalnych pomyłek sądowych w imię utrzymania ładu moralnego i trawestując imperatyw kategoryczny Kanta twierdzą, że jeżeli każdy zgodzi się w imię efektywnego utrzymania tego ładu (co jest wg B. Wolniewicza możliwe tylko przy zachowaniu kary śmierci) na ewentualność stania się samemu ofiarą pomyłki sądowej, to wszystko jest w porządku[36].

No cóż, pozostaje tylko skonstatować, że autorka tych słów w odniesieniu do własnej osoby na to się nie godzi. Z powodzeniem można zastosować to samo założenie do całości wymiaru sprawiedliwości i tak się w istocie dzieje (tworząc wymiar sprawiedliwości poddajemy się mu wystawiając się na jego potencjalne błędy), lecz wykluczenie kary śmierci z instrumentarium kar i zastąpienie jej karą pozbawienia wolności gwarantuje w tym przypadku szansę realizacji postulatu *sprawiedliwości* właśnie - możliwość rehabilitacji i zadośćuczynienia w razie sanacji pomyłki.

Na rzecz kary śmierci powoływany jest nieraz argument z obrony koniecznej, ujmujący tę instytucję prawną jako bezpośrednio implikującą zasadność kary głównej.

Kara śmierci byłaby wykonaniem przez państwo prawa ofiary do obrony swego życia kosztem życia napastnika. Jak pisze Ks. Ślipko: ”dokonujący agresji napastnik stawia się poza granicami nienaruszalności swego życia i ofierze napaści przysługuje prawo do odebrania mu życia w obronie własnego, a ponieważ nie dane było ofierze napaści skorzystać z tego prawa, wobec tego prawo to zezwala państwu jako gwarantowi porządku sprawiedliwości uczynić to w ramach sankcji wymaganej przez sprawiedliwość”[37].

Nie można się zgodzić z tym rozumowaniem. Obrona konieczna nie ma

34 Pomiędzy 1900 a 1985 rokiem były w USA 23 takie przypadki jak podają H. A Bedau i M. Radelet [w:] Miscarrieges of Justice in Potentially Capital Cases 40, „Stanford Law Review” 1987, vol. 21, s. 72-74.

35 E. van Haag, *Why capital punishment?, “*Albany Law Review” 1989-1990, Vol. 54, s. 513.

36 B. Wolniewicz, dz. cyt., s. 18.

37 Ks. Ślipko SJ, dz. cyt., s. 136; ten sam argument podaje S. Michałkiewicz, *Problemy wokół kary śmierci,* „Najwyższy Czas” 1991, nr 28.

bowiem na celu odebrania życia napastnikowi, a właśnie tylko *obronę* własnego życia i nie daje niedoszłej ofierze moralnego prawa do zabicia swego napastnika, gdy bezprawny atak został zażegnany. Co więcej, niedoszła ofiara ma prawny obowiązek ratowania życia swemu napastnikowi na zwykłych zasadach. Czyli nie istnieje po stronie ofiary prawo do odebrania życia napastnikowi, które po jej śmierci miałoby przechodzić na państwo. Ponadto, jak wskazują L.K Paprzycki i R. Paprzycki w recenzji książki Ks. Ślipki, wywodzenie kary śmierci z prawa podmiotowego po stronie ofiary zakłada domniemanie, że każda ofiara morderstwa życzyłaby sobie aby jej morderca trafił na szubienicę, co jest założeniem zbyt pochopnym (tu przywołują przykład postawy Jana Pawła II wobec zamachowca Ali Agczy)[38].

Trzeba także podkreślić, za P. Bartulą, że fenomen obrony koniecznej i fenomen kary śmierci należą do różnych porządków, zarówno sytuacyjnych, jak moralno-prawnych, a nawet metafizycznych[39].

Spór o karę śmierci trwa w naszym kręgu cywilizacyjnym od czasów Beccarii i zapewne jeszcze długo trwać będzie. Jest to, podobnie jak spory wokół innych problemów dotyczących prawa do życia (aborcja, eutanazja), spór filozoficzny, w którym, jak pisze B. Wolniewicz, porozumienie jest niemożliwe, możliwy jest tylko kompromis. Zarówno postawa rygorystyczna (retencjonistyczna) jak i abolicjonistyczna są rodzajami wiary[40].

Konkludując pragnę zaznaczyć, że w moim przekonaniu, kara śmierci dałaby się uzasadnić tylko i wyłącznie na bazie retrybucyjnej teorii kary, gdyż, jak to zostało powiedziane wcześniej, sprowadzenie jej do funkcji utylitarnych byłoby niedopuszczalnym używaniem życia ludzkiego jako środka do celu. Retrybucyjna zaś funkcja kary może realizować się w pełni w karze pozbawienia wolności (długoletniego lub nawet dożywotniego). Za takim wyborem przemawiają liczne argumenty przytoczone powyżej przeciwko stosowaniu kary głównej, które nie dają się łatwo obalić – kara śmierci jako kara podwójna - uśmiercenia i oczekiwania na śmierć, kara śmierci jako kara wyjątkowa i okrutna, możliwość nieodwracalnej pomyłki sądowej.

Przemawia też za nim fakt, że, jak pisze J.Kolarzowski, kara śmierci jest zabójstwem przygotowanym i wykonanym zbiorowo i metodycznie, jest karą „zbiorowego odczłowieczenia"[41].

Powstaje jednak pytanie jaką postawę przyjąć, gdy na ławie oskarżonych zasiądą winni takiego właśnie „zbiorowego odczłowieczenia" w skali potwornej

38 L. K. Paprzycki, R. Paprzycki, *Kara śmierci- chrześcijański punkt widzenia. Refleksje na tle lektury książki Ks. Profesora Tadeusza Ślipko SJ* , „Palestra" 2001, nr 3/4, s. 17.

39 P. Bartula, dz. cyt., s. 117; Szkoda, że powoływany autor nie trzymał się tak sformułowanej tezy i poprowadził swoje rozumowanie dalej w stronę ufundowania kary śmierci w prawie do obrony koniecznej; tamże, s. 124.

40 J. J. Kolarzowski, *Postawa abolicjonistyczna. Filozoficzne aspekty kary głównej(Dyskusja),* „Edukacja Filozoficzna" 1996, Vol. 21, s. 68.

41 Tamże, s. 69.

i masowej, jak to miało miejsce w procesach norymberskich i polskich powojennych procesach zbrodniarzy hitlerowskich. Wybitny niemiecki filozof prawa G. Radbruch mimo, iż był gorącym orędownikiem zniesienia kary śmierci, chciał aby uczyniono to dopiero po skazaniu na śmierć zbrodniarzy hitlerowskich[42]. Trudno jednakże jednoznacznie stwierdzić, czy ograniczenie kary śmierci tylko do takich przypadków nie byłoby pewnym pogwałceniem zasady konsekwencji w myśleniu etycznym. Wprowadzałoby ono do winy za zabójstwo czynnik ilościowy, a każde ludzkie życie traktować należy przecież jako niepoliczalne uniwersum.

Nurtujący wydaje się również problem kary śmierci w warunkach wyjątkowych, takich, jak w czasie okupacji hitlerowskiej, przy braku oficjalnie działającej władzy państwowej, w okolicznościach totalnego zagrożenia, gdy władze podziemne wydawały wyroki śmierci np. na funkcjonariuszy Gestapo. Trzeba chyba jednak potraktować w tym wypadku karę śmierci wykonywaną na tych ludziach jako zbiorową obronę konieczną, tudzież zabójstwo w stanie wyższej konieczności, albo po prostu akt wojenny.

Istnieje również koncepcja zmieniających się w kulturze historycznie paradygmatów moralnych. Według niej, od czasu zakończenia II wojny światowej i ostatniego jej aktu, jakim było osądzenie zbrodniarzy wojennych w Norymberdze i w Tokio, żyjemy już w okresie paradygmatu praw człowieka i humanitaryzmu, w którym nie ma w prawie karnym miejsca na karę śmierci.

3. Kara śmierci a międzynarodowo chronione prawa człowieka

Wraz z procesami konceptualizacji i jurydyzacji praw człowieka, jakie nastąpiły w drugiej połowie XX wieku, problem kary śmierci wszedł na stałe w obręb tej gałęzi prawa międzynarodowego. Nad zasadnością stosowania kary śmierci oraz nad przeróżnymi aspektami kary głównej zaczęto debatować na forum międzynarodowych organów ochrony praw człowieka. Normy dotyczące kary śmierci jako wyjątku od uznanego międzynarodowo prawa każdej osoby do życia pojawiły się w licznych dokumentach praw człowieka. Wraz z rozwojem tendencji abolicjonistycznych w świecie zachodnim wzrastała obecność problemu kary śmierci w międzynarodowych instrumentach praw człowieka. Zaczęto rozpatrywać ten problem nie tylko w kontekście prawa do życia, ale i prawa do wolności od tortur i nieludzkiego bądź poniżającego traktowania. Pod koniec XX w. tendencje abolicjonistyczne ostatecznie zwyciężyły w ideologii i praktyce praw człowieka. Celem międzynarodowych organów praw człowieka stało się zniesienie tej kary. Na razie udało się to w pełni tylko na kontynencie europejskim.

42 Zob. Ks. K. Glombik, *Kara śmierci w świetle debaty społecznej w Niemczech,* „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego" 1999, vol. 19, s. 325.

Problem kary śmierci pojawił się po raz pierwszy na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych w kontekście dyskusji nad art.3 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, gwarantującym prawo do życia. Materiały *travauxpreparatoires* do Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka wskazują, iż w tamtym okresie większość Państw członków Organizacji Narodów Zjednoczonych była za sformułowaniem artykułu dotyczącego prawa do życia, który zawierałby wyjątek od tego prawa (*explicite* czy też dorozumiany) w postaci wykonania przez państwo wyroku kary śmierci. Już wtedy pojawiły się jednak głosy nawołujące do abolicji kary śmierci m.in. ze strony państw Ameryki Południowej, np. Chile, które same już uprzednio zniosły tę karę. Mimo dyskusji toczonej w Komisji Praw Człowieka nad tym tematem, ostatecznie przyjęto wersję art. 3 bez wzmianki o karze śmierci, jako ograniczeniu prawa do życia. Było to związane z faktem, że Powszechną Deklarację Praw Człowieka ustanowiono jako instrument niewiążący, tak więc zawarte w niej gwarancje mogły być wyrażone w sposób ogólnikowy, stanowiący swego rodzaju wskaźniki postępowania dla państw. Kwestię kary śmierci pominięto jako sporną, przy domyślnym założeniu, że stosowanie jej jest wewnętrzną sprawą państw[43].

W równolegle powstającym Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych, który miał być wiążącym traktatem, postanowiono uregulować to zagadnienie w sposób bardziej konkretny. Rok 1966, w którym doszło do podpisania Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, nie był jednak jeszcze czasem, w którym idea abolicji byłaby w świecie dominująca. Państwa optujące za sformułowaniem w Pakcie zakazu kary śmierci były w mniejszości. Uznano jednak, że istnieje potrzeba sformułowania wyjątku od prawa do życia w postaci dopuszczalności kary śmierci, między innymi po to, by zakreślić państwom granice stosowania kary głównej (zabiegały o to właśnie głównie państwa abolicjonistyczne)[44]. Artykuł 6 MPPOiP, uznający przyrodzone prawo każdej istoty ludzkiej do życia oraz zakaz arbitralnego pozbawiania życia, wskazuje na karę śmierci jako na jedyny przypadek ograniczenia prawa do życia. Dyskusje nad kształtem tego artykułu trwały długo, m.in. właśnie ze względu na kwestię kary śmierci (ostateczny kształt artykułu 6 powstał w 1957 r.)[45]. Prace nad artykułem trwające od 1947 r. wskazują na rozwój tendencji abolicjonistycznych. Mimo, że nie zostały one uwieńczone zniesieniem przez Pakt kary śmierci, doprowadziły do nałożenia na państwa licznych ograniczeń dotyczących jej orzekania i wykonywania[46].

W kwestii stosowania kary śmierci „w krajach, które jej nie zniosły" (to

43 Zob. W. A. Schabas, *The abolition of the death penalty in international law,* Cambridge University Press, Cambridge 2002, s. 23-43.

44 M.in. Chile, Urugwaj, Szwecja, Kolumbia, Finlandia, Panama, Peru, Ekwador, Polska były wtedy w grupie krajów, które uważały całkowite zniesienie kary śmierci za niemożliwe w bieżących okolicznościach (W. A. Schabas, dz. cyt., s. 65).

45 Zob. W.A.Schabas, dz. cyt, s. 46.

46 Tamże, s. 77.

wyrażenie świadczy również o abolicjonistycznej wymowie całego artykułu[47]) ustępy 2, 4 i 5 artykułu szóstego Paktu wprowadzają konkretne obostrzenia – kara śmierci może być orzekana tylko za najcięższe przestępstwa, z zachowaniem wszelkich gwarancji proceduralnych w trakcie procesu, nie może być orzekana za przestępstwa popełnione przed osiemnastym rokiem życia ani wykonywana na kobietach ciężarnych[48].

Amerykańska Deklaracja Praw i Obowiązków Człowieka przyjęta na konferencji Organizacji Państw Amerykańskich w Bogocie w 1948r w artykule I formułuje prawo każdego człowieka do życia[49]. Czyni to w sposób prawie identyczny do art.3 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka. Art. I Amerykańskiej Deklaracji nie zawiera więc odniesienia do kary śmierci jako wyjątku od prawa do życia. Podobnie jak w przypadku Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, charakter niewiążącego manifestu, jaki nadano dokumentowi, sprawił, że postanowiono nie umieszczać w nim przepisów dotyczących kary śmierci. Nie oznacza to jednak, że intencją Państw–Stron było w tym okresie wyeliminowanie tej kary (szczególnie w świetle faktu, że sygnatariuszami Amerykańskiej Deklaracji były także państwa stosujące w szerokim zakresie karę główną, m.in. Stany Zjednoczone). Mimo, że literalne odczytanie przepisu wydaje się wykluczać karę śmierci, dopuszczalność jej stosowania została potwierdzona w późniejszej rozszerzającej interpretacji Amerykańskiej Deklaracji przez Między-Amerykańską Komisję Praw Człowieka, odwołującej się do art. 4 Amerykańskiej Konwencji Praw Człowieka.

Amerykańska Konwencja Praw Człowieka, dokument przyjęty przez państwa OPA w 1969 r. jako wiążący traktat, dopuszcza karę śmierci z licznymi ograniczeniami, podobnymi do ograniczeń zawartych w art. 6 MPPOiP[50]. Podobnie do artykułu 6 MPPOiP, art. 4 Amerykańskiej Konwencji Praw Człowieka jest w duchu abolicjonistyczny[51]. Idzie jednak o krok dalej wyraźnie zabraniając państwom, które zniosły karę śmierci jej przywrócenia (art. 4 ust. 3), a państwom w których jeszcze obowiązuje rozszerzania kary śmierci na przestępstwa, za które obecnie nie jest stosowana (art. 4 ust. 2).

47 Komitet Praw Człowieka interpretuje te słowa ust. 2 jako wyraz dążeń w kierunku abolicji kary śmierci (UN.Doc CCPR/C/SR.264, par. 22) za W. A Schabas, dz. cyt., s. 102; Pojawiły się w literaturze przedmiotu, a także ze strony niektórych członków Komitetu sugestie, jakoby fraza ta sugerowała, że Państwa, które zniosły już karę śmierci nie mogą jej przywrócić (ograniczenie prawa do życia w postaci możności wykonywania kary śmierci odnosi się tylko do państw, które jej nie zniosły), zob. R. Sapienza, *International legalstandards on capitalpunishment,* [w:] B. G Ramcharan, The right to life*,* Martinus Nijhoff Publishers, Boston 1985, s. 289.

48 *MPPOiP art. 6 ust, ust. 2 ,4 I 5,* [w:] B. Gronowska, T. Jasudowicz, C. Mik (red.), Prawa Człowieka. Wybór dokumentów międzynarodowych, TNOiK, Toruń 1999, s. 25-26.

49 *Amerykańska Deklaracja Praw Człowieka*, Bogota, 2 V 1948, art. 1, http://www.cidh.org/Basicos/basic2.htm

50 *Amerykańska Konwencja Praw Człowieka*, San Jose, 22 XI 1969, art. 4 ust. 2, 3, 4, 5 i 6, [w:] Prawa Człowieka. Dokumenty Międzynarodowe…, dz. cyt., s. 386.

51 Podobnie jak ust. 2 art. 6 Paktu, ust. 2 art. 4 Amerykańskiej Konwencji rozpoczyna się od słów: „W państwach, które nie zniosły kary śmierci…", dz. cyt.

W Europejskiej Konwencji Praw Człowieka przyjętej w 1950 r. (a więc na szesnaście lat przed przyjęciem Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych), w art. 2 ust.1 gwarantującym prawo do życia czytamy: „Nikt nie będzie umyślnie pozbawiony życia, z wyjątkiem przypadków wykonania sądowego wyroku skazującego za przestępstwo, za które ustawa przewiduje taką karę”[52]. W tym okresie w Europie, podobnie zresztą jak i na całym świecie, kara śmierci była obecna w kodeksach karnych i nadal ją wykonywano. Stąd w traktacie znalazło się odniesienie do tej kary w artykule gwarantującym prawo każdej osoby do życia. Niebanalne znaczenie miała w tym względzie świeża pamięć okrucieństw II wojny światowej i egzekucji straconych za nie zbrodniarzy. Jednak bardzo szybko po przyjęciu Konwencji okazało się, że kara śmierci jest w państwach europejskich orzekana i wykonywana coraz rzadziej. Dowodem na to jest fakt braku orzecznictwa Europejskiej Komisji Praw Człowieka i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w przedmiocie kary śmierci wykonanej na swym obywatelu przez któreś z Państw–Stron.

W odróżnieniu od Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych i Amerykańskiej Konwencji Praw Człowieka, kara śmierci jako wyjątek od prawa do życia nie jest w Konwencji opatrzona jakimikolwiek limitacjami. Jedynym ograniczeniem, które wynika bezpośrednio z art. 2 ust.1 Konwencji jest wymóg, by kara śmierci orzeczona była przez sąd i przewidziana przez ustawę. Państwa europejskie i stworzony przez nie system ochronny są pionierami światowego ruchu na rzecz abolicji kary śmierci. Dlatego twórcy europejskiego systemu ochrony praw człowieka zamiast skupiać się na ograniczaniu zastosowania kary śmierci przeszli wprost do jej abolicji, poprzedzonej abolicją *de facto* i *de iure* w poszczególnych państwach europejskich.

Zarówno organy Rady Europy jak i Unii Europejskiej prowadzą szeroko zakrojoną promocję zniesienia kary śmierci jako kary nieludzkiej i poniżającej w rozumieniu międzynarodowo chronionych norm praw człowieka, a tym samym absolutnie niedopuszczalnej na równi z czynami stanowiącymi treść zakazu tortur i nieludzkiego lub poniżającego traktowania.

Jednym z kluczowych zagadnień w obrębie problematyki kary śmierci w prawie międzynarodowym praw człowieka jest problem relacji tej instytucji oraz unormowań dopuszczających stosowanie kary śmierci w międzynarodowych dokumentach praw człowieka jako wyjątku *ex definitione* od gwarancji prawa do życia do normy zakazującej tortur i nieludzkiego lub poniżającego traktowania. Przedmiotem zainteresowania organów kontrolnych w poszczególnych systemach ochrony praw człowieka w tym kontekście stał się sposób wykonywania kary śmierci, a w szczególności okoliczności towarzyszące jej wykonaniu takie jak, okres oczekiwania na egzekucję (*deathrowphenomenon*).
Organ kontrolny uniwersalnego systemu ochrony praw człowieka, Komitet Praw

52 *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, Rzym 4 listopad 1950, art. 2 ust. 1,* [w:] Prawa Człowieka. Wybór dokumentów międzynarodowych…, dz. cyt., s. 79.

Człowieka ONZ w swoim *General Comment* dotyczącym art.7 MPPiOP z roku 1992 stwierdził, że w wypadku wykonywania przez państwo kary śmierci, egzekucja musi być przeprowadzona, w taki sposób by powodować jak najmniej fizycznego i psychicznego cierpienia skazanego[53]. Poza nielicznymi wyjątkami we współczesnych państwach stosujących karę śmierci nie ma już jej postaci kwalifikowanej. Taki sposób wykonywania kary śmierci podlegałby oczywiście automatycznie pod zakaz z art. 7 Paktu. Jednak i te stosowane w XX wieku tzw. „zwykłe" metody egzekucji, takie jak powieszenie, krzesło elektryczne czy rozstrzelanie mogą (a nawet muszą) budzić wątpliwości na tle zakazu tortur z art. 7.

W kilku przypadkach Komitet miał okazję sprecyzować swój pogląd wyrażony w *General Comment* w odniesieniu do metod egzekucji. Komitet uznał mianowicie egzekucję w komorze gazowej (stosowaną wtedy w USA) za karę poniżającą i nieludzką[54], jednak nie dopatrzył się tego charakteru w egzekucji poprzez śmiertelny zastrzyk[55]. Przy okazji wydawania tych orzeczeń pojawiły się w Komitecie głosy, jakoby kara śmierci była sama w sobie nieludzka i poniżająca, a tym samym sprzeczna z artykułem 7 Paktu[56].

W licznych skargach napływających do Komitetu od skazanych na śmierć pojawił się także zarzut niezgodności przedłużającego się pobytu w celi śmierci (zjawisko nazwane *death row phenomenon*) z zakazem nieludzkiego i poniżającego traktowania.

Komitet nie uznał jednak tych zarzutów za zasadne, stwierdzając, że przedłużony okres oczekiwania na egzekucję spowodowany jest toczącymi się do ostatniej chwili procedurami sądowymi pozwalającymi w maksymalny sposób wykorzystać gwarancje z art.6 i w efekcie doprowadzić do zapobieżenia egzekucji, nie mogą być one przeto jako takie uznane za sprzeczne z art. 7 mimo, że niewątpliwie powodują pośrednio cierpienia psychiczne skazanego[57].

Organy systemu amerykańskiego ochrony praw człowieka również nie wypowiedziały się jednoznacznie, czy nieodłączny element kary śmierci, jakim jest *death row phenomenon,* stanowi okrutne, nieludzkie i poniżające traktowanie zabronione przez Amerykańską Konwencję Praw Człowieka w art. 5. W przypadku, gdy pobyt skazanego w celi śmierci był bardzo długi (18 lat) i towarzyszyły mu inne dolegliwości (skazany nie mógł opuścić celi na czas dłuższy niż kilka godzin w tygodniu, otrzymał co najmniej osiem dat swojej egzekucji, kolejno odwoływanych) Amerykańska Komisja Praw Człowieka stwierdziła naruszenie art. 26 Amerykańskiej Deklaracji Praw Człowieka, zawierającego zakaz tortur[58].

---

53 *General Comment* 20(44), UN Doc.CCPR/C/21/Rev1/Add.3, para. 6

54 *Ng v.Canada* (No.469/1991), UN Doc.A/49/40, Vol.II, par. 16.3-16.5.

55 *Cox v.Canada* (No.539/1993), UN Doc.CCPR/C/52/D/539/1993.

56 K. Herndl, F. Pocar*w, Ng v. Canada*, dz. cyt., par. 208, 214.

57 *Pratt and Morgan v. Jamaica*, (No.210/1986 and 225/1987), U.N. Doc. Supp. No. 40 (A/44/40) at 222 (1989), par. 13.6; *Barrett and Sutcliffe v. Jamaica,* No. 271/1988, U.N. Doc. CCPR/C/44/D/271/1988 at 71 (1992), par. 8.4.

58 *Andrews v. United States* (No 11.139) Report No. 57/96, 6.12.1996. Była to sprawa przeciwko

Zarówno organy uniwersalnego systemu praw człowieka, jak i systemu amerykańskiego nie uznały więc pobytu w celi śmierci, samego w sobie, bez towarzyszących okoliczności w postaci nieprawidłowego skazania, złych warunków panujących w więzieniu czy okrutnego traktowania skazańca, za sprzeczny z zakazem nieludzkiego lub poniżającego traktowania.

Wydaje się, że Komitet Paw Człowieka, działając w obszarze globalnym, w sytuacji, gdy znaczna ilość państw stosuje nadal karę śmierci, a sam Pakt dopuszcza ją w formie wyjątku od prawa do życia, przyjął założenie, że orzekanie o jej całkowitej sprzeczności z Paktem (a temu byłoby równoznaczne zakwalifikowanie *death row phenomenon* jako niezgodnego z art. 7) byłoby pozbawione sensu. W podobnej sytuacji była Między-Amerykańska Komisja Praw Człowieka, również działająca w strefie kary śmierci (państwa karaibskie, USA).

Inaczej kształtowała się sytuacja w europejskim systemie ochrony praw człowieka, zważywszy na wspomniany uprzednio proces stopniowej przemiany Europy w „strefę wolną od kary śmierci".

Po raz pierwszy Europejska Komisja Praw Człowieka rozważała kwestię kary śmierci w kontekście zakazu nieludzkiego i poniżającego traktowania zabronionego przez art.3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka w sprawie *Kirkwood p. Wielkiej Brytanii*. W sprawie tej Komisja. co prawda nie wykluczyła, że mogą zachodzić okoliczności związane z ochroną innego prawa Konwencji, które podnoszą kwestię naruszenia art. 3, jednak nie uznała w tym przypadku, że pobyt w celi śmierci sam w sobie stanowi naruszenie art. 3[59].

Za precedensowe w tej materii uważane jest orzeczenie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie *Soering p. Wielkie .Brytanii* z 1989 r. Początkowo Europejska Komisja Praw Człowieka trzymając się przyjętej uprzednio linii rozumowania nie stwierdziła w przypadku Jensa Soeringa, obywatela RFN, oskarżonego o podwójne morderstwo mającego podlegać ekstradycji z Wielkiej Brytanii do USA, naruszenia art. 3 Konwencji. Sprawa dotarła jednak przed Trybunał, który nie stwierdził, jakoby kara śmierci *per se* wyczerpywała znamiona nieludzkiego i poniżającego traktowania z art. 3 Konwencji. Trybunał uznał, że pomimo ogólnoeuropejskiej abolicji, która nastąpiła od czasu przyjęcia Konwencji i pomimo przyjęcia Protokołu Szóstego do Konwencji z 1983r., znoszącego kary śmierci, stwierdzenie takie przeczyłoby intencjom twórców Konwencji, którzy dopuścili karę śmierci w art. 2 ust. 1.

Trybunał uznał jednocześnie, że perspektywa spędzenia 6-8 lat w celi śmierci przed egzekucją (taki był w owym czasie średni czas spędzany przez skazańca w celi śmierci w stanie Wirginia, dokąd miał zostać wydany Soering), nawet

---

Stanom Zjednoczonym, które odpowiadają tylko z tytułu zobowiązań zawartych w Amerykańska Deklaracji Praw Człowieka nie Amerykańskiej Konwencji Praw Człowieka, której nie ratyfikowały.

59 *Kirkwood p. Wielkiej Brytanii,* decyzja Europejskiej Komisji Praw Człowieka, Sk. nr 10308/83, 12.03.1984, była to sprawa o ekstradycję sprawcy z Wielkiej Brytanii do USA, gdzie groziła mu kara śmierci.

jeżeli oczekiwanie to powodowane jest przez procedury apelacyjne uruchamiane przez samego skazańca, w połączeniu z okolicznością młodego wieku oskarżonego i złym stanem psychicznym w czasie popełnienia czynu, może stanowić zagrożenie naruszenia art. 3 Konwencji, a tym samym wyklucza ekstradycję[60].

Trybunał stwierdził więc, że *death row phenomenon* może stanowić naruszenie art. 3, ale nie musi tak być w każdym przypadku. Przełomowość owego orzeczenia umniejsza nieco fakt, że po obietnicy nie skazywania Soeringa na karę śmierci danej przez USA Wielkiej Brytanii został on wydany i skazany na karę 99 lat więzienia[61].

Podobne rozstrzygnięcie zapadło w sprawie *Öcalan p. Turcji*, dotyczącej skazania na śmierć w 1999 r. byłego przewodniczącego Partii Pracujących Kurdystanu, a zarazem przywódcy kurdyjskiego ruchu oporu przeciw Turcji. 12 maja 2005 r. Wielka Izba Trybunału, rozpatrując odwołanie od poprzedniego wyroku Izby, stwierdziła m.in., że orzeczenie kary śmierci po nieuczciwym procesie (a taki, jak wykazano, miał miejsce) i narażenie skazanego na strach i oczekiwanie na wykonanie wyroku w tych warunkach stanowiły nieludzkie traktowanie w rozumieniu art. 3 Konwencji[62].

Mimo, że Trybunał poszedł w swoich orzeczeniach dalej niż inne organy ochrony praw człowieka w stronę potraktowania *death row phenomenon* jako naruszenia zakazu nieludzkiego lub poniżającego traktowania, to nie uznał on tego zjawiska za samodzielną podstawę stwierdzenia naruszenia art.3 Konwencji

Nie stwierdził również sprzeczności kary śmierci *per se* z zakazem nieludzkiego lub poniżającego traktowania. Jednak w obliczu zniesienia *de facto i de iure* kary śmierci przez państwa Rady Europy, oraz w kontekście przyjęcia dwóch Pro-

60 *Soering p. Wielkiej Brytanii,* Sk. Nr. 14038/88, Wyrok ETPC z 07.07.1989; Trybunał oparł się na wcześniejszym orzecznictwie Komisji, według którego ekstradycja osoby, do kraju gdzie grozi jej nieludzkie bądź poniżające traktowanie lub tortury, stanowi naruszenie art. 3 (*Kerkoub p. Belgii*, Sk. Nr 5012/71, *Althunp. RFN*Sk. Nr 10308/82).

61 Szczególnie zważywszy na fakt, że w czasie popełnienia czynu Jens Soering miał tylko 18 lat, a pewne okoliczności sprawy wskazywały na niepełną winę po jego stronie. Obecnie odbywa nadal karę pozbawienia wolności bez większych nadziei na przedterminowe zwolnienie Zob. *No hope for Jens Soering. Prisoner's story shows how to survive,* http://content.hamptonroads.com/story.cfm?story=119599&ran=88126.

62 *Öcalan p. Turcji* (App.No. 46221/99), 12.05.2005; par. 169, 175: *„In the Court's view, to impose a death sentence on a person after an unfair trial is to subject that person wrongfully to the fear that he will be executed. The fear and uncertainty as to the future generated by a sentence of death, in circumstances where there exists a real possibility that the sentence will be enforced, must give rise to a significant degree of anguish. Such anguish cannot be dissociated from the unfairness of the proceedings underlying the sentence which, given that human life is at stake, becomes unlawful under the Convention. (...) Consequently, the Court concludes that the imposition of the death sentence on the applicant following an unfair trial by a court whose independence and impartiality were open to doubt amounted to inhuman treatment in violation of Article 3 of the Convention.",* tekst angielski orzeczenia dostępny w bazie http://cmiskp.echr.coe.int; zob. także A. Nowicki (opr.), *Europejski Trybuna ł Praw Człowieka, Wybór orzeczeń* 2005, Zakamycze, Kraków 2006, s.16-27.

tokołów (Szóstego i Trzynastego) do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, znoszących karę śmierci, a tym samym czyniących normę ze zdania drugiego art. 2 ust. 1 Konwencji martwą literą, nie wydaje się to konieczne.

Trzeba jednak pamiętać, że Protokół 13 nie został jeszcze ratyfikowany przez wszystkie Państwa – Strony Konwencji. W tych krajach, które go nie ratyfikowały (Armenia, Azerbejdżan, Rosja[63]) istnieje jeszcze teoretyczna możliwość stosowania kary śmierci w czasie wojny (nawet tam gdzie taki przepis został z porządku prawnego wykluczony, istnieje zawsze możliwość jego przywrócenia bez naruszenia zobowiązań międzynarodowych). Stwierdzenie przez Trybunał bezwarunkowej sprzeczności kary śmierci z art. 3, pociągałoby natomiast za sobą niederogowalny, również w trakcie konfliktu zbrojnego zakaz stosowania tej kary. Stanowiłoby to więc rozszerzającą interpretację traktatu, poza ramy zobowiązań, na których przyjęcie wyraziły zgodę państwa.

Mimo, że żaden z organów kontrolnych ochrony praw człowieka w swoich decyzjach nie orzekł jednoznacznie, że kara śmierci *per se* sprzeczna jest z zakazem tortur i nieludzkiego bądź poniżającego traktowania, to właśnie ten argument stał się jednym z naczelnych argumentów na rzecz zniesienia kary śmierci w procesie abolicji kary śmierci w prawie międzynarodowym praw człowieka.

Pierwszym systemem ochrony praw człowieka, w którym pojawił się dokument międzynarodowy znoszący karę śmierci był system europejski. W grudniu 1982 r. Komitet Ministrów Rady Europy przyjął tekst Szóstego Protokołu do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka zawierającego zakaz orzekania kary śmierci podczas pokoju. Protokół został podpisany przez Austrię, Belgię, Danię, Francję, RFN, Luksemburg, Holandię, Portugalię, Hiszpanię, Szwecję i Szwajcarię 3 kwietnia 1983 r. w Strasbourgu. Kolejne państwa należące do Rady Europy sukcesywnie do niego przystępowały. Protokół wszedł w życie w 1985 r. W chwili obecnej stronami Protokołu 6 są wszystkie państwa członkowskie Rady Europy oprócz Rosji (która jest sygnatariuszem).

Art.1 Protokołu przewiduje zniesienia kary śmierci i formułuje zakaz skazywania kogokolwiek na karę śmierci i wykonywania jej. Zakaz ten obejmuje więc również wyroki śmierci wydane przed wejściem w życie Protokołu[64]. Według Sprawozdania Wyjaśniającego do Protokołu Szóstego, zdanie drugie art. 1 ma za zadanie podkreślić, że norma ta jest indywidualnym negatywnym prawem jednostki i podlega mechanizmowi skargowemu na równi z normami Konwencji[65].

---

63 Rosja, jako jedyne państwo RE, nie ratyfikowała także Protokołu 6, kara śmierci nadal jest przewidziana w rosyjskim prawie karnym, choć na jej wykonywanie ustanowiono moratorium do 2010 r.

64 Protokół Szósty do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności Dotyczący Zniesienia Kary Śmierci, Strasbourg, 28 IV 1983, art.1, *Prawa Człowieka. Wybór dokumentów międzynarodowych*, dz. cyt., s.116.

65 *Protocol No. 6 to the Convention for the Protection of Human Rights and Fundamental Freedoms concerning the abolition of the death penalty*, Strasbourg, 28 IV 1983, *Explanatory Report*, www.conventions.coe.int.

Artykuł 2 Protokołu formułuje wyjątek od zakazu zawartego w art. 1, stanowiąc że Państwa–Strony mogą ustanowić w swoim prawie wewnętrznym karę śmierci za czyny popełnione w czasie wojny lub w bezpośredniego zagrożenia wojną. Kara ta może być stosowana tylko w przypadkach przewidzianych w ustawie i zgodnie z jej postanowieniami. Państwo jest zobowiązane powiadomić Sekretarza Generalnego Rady Europy o postanowieniach zawartych w takiej ustawie[66]. Zgodnie z art.3 Protokołu, żadne z jego postanowień nie może podlegać derogacji przewidzianej w art.15 Konwencji. Zakaz orzekania i wykonywania kary śmierci staje się więc jednym z niederogowalnych zobowiązań państw.

W literaturze przedmiotu interpretuje się nieraz wyjątek z art. 2 Protokołu, dopuszczający karę śmierci za czyny popełnione w czasie wojny, jako odnoszący się tylko do konfliktu międzynarodowego, nie obejmujący przypadku wojny domowej[67]. Według innej interpretacji, zarówno w klauzuli derogacyjnej Konwencji (art. 15) jak i art. 2 Protokołu chodzi o wojnę w sensie materialnym (rzeczywistym), a nie tylko stan formalnego wypowiedzenia wojny[68]. Tę interpretację potwierdza definicja wojny, jaką znajdujemy w *Encyklopedii prawa międzynarodowego i stosunków międzynarodowych,* według której wojna oznacza stan faktyczny, polegający na regulowaniu sporów lub realizowaniu celów politycznych w drodze zastosowania przemocy w postaci siły zbrojnej[69]. Dla istnienia wojny nie jest więc konieczne zaistnienie aktu prawnego, jakim jest wypowiedzenie wojny. Stan wojny, czyli sytuacja prawna, w której uznaje się istnienie wojny jest składową pojęcia wojny jednakże wojna w sensie faktycznym może toczyć bez formalnego istnienia stanu wojny[70].

Według innej koncepcji Protokół Szósty należy interpretować w świetle całości Konwencji i sformułowań jej artykułu15, który odnosi się „wojny lub innego niebezpieczeństwa publicznego zagrażającego życiu narodu". Wojna, o jakiej mowa w Protokole, musi więc jednocześnie spełniać przesłankę zagrożenia dla bytu narodu. Nie każda wojna, w której państwo–strona uczestniczy spełnia taki warunek. Można spotkać się ze stwierdzeniem, że wchodzić w grę będzie jedynie wojna obronna prowadzona na własnym terytorium (nie kwalifikowałyby się natomiast konflikty w rodzaju Wojny o Falklandy, czy Wojny w Zatoce)[71].

Rada Europy spełniła doniosłą funkcję w procesie abolicji kary śmierci

66 Protokół Szósty do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności Dotyczący Zniesienia Kary Śmierci, Strasbourg, 28 IV 1983, art.2, *Prawa Człowieka. Wybór dokumentów międzynarodowych*, dz. cyt., s. 116.

67 J.Velu, R.Ergec, *La ConventionEuropeenne des droits de l'homme,* Bruylant, Bruxelles 1990, s.185.

68 Zob. K.J. Parsch, *Experiences Regarding the War and Emergency Clause* (*art.15) of the European Convention on Human Rights (1971)*, 1 *Israel Yearbook on Human Rights* 327.

69 *Encyklopedia prawa międzynarodowego i stosunków międzynarodowych,* Warszawa 1976, s. 431.

70 Tamże, s. 363.

71 W. A. Schabas, dz.cyt., s. 290.

także poprzez tworzone przez siebie *soft-law.* W 1994 r. Zgromadzenie Parlamentarne RE przyjęło Rezolucję 1044[72], wzywając Państwa członkowskie RE do ratyfikacji Protokołu 6, a zarazem czyniąc jego ratyfikację warunkiem wstępnym państw chcących przystąpić do RE. W tym samym roku Zgromadzenie przyjęło Rekomendację 1246[73], w której wyraziło opinię, że stosowanie kary śmierci może być porównane z torturami oraz uznane za nieludzkie i poniżające traktowanie w rozumieniu art.3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, wezwało także Komitet Ministrów do przyjęcia dodatkowego Protokołu znoszącego karę śmierci zarówno w trakcie pokoju, jak i w trakcie wojny. W maju 1999 r. Zgromadzenie Parlamentarne przyjęło również rezolucję o charakterze manifestu ideowego pod tytułem „Europa. Kontynent wolny od kary śmierci"[74].

3 maja 2002 r. w Wilnie Rada Europy przyjęła Protokół 13 do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka znoszący karę śmierci bezwarunkowo (czyli także w czasie wojny)[75]. Zgodnie z art. 2 Protokołu zakaz orzekania i wykonywania kary śmierci ma charakter niederogowalny.

Omawiając rozwój tendencji abolicyjnych w europejskim systemie praw człowieka nie sposób pominąć Karty Praw Podstawowych, dokumentu praw człowieka przyjętego na szczycie Unii Europejskiej w Nicei w 2000 r. Karta Praw Podstawowych przyjęta jako niewiążąca deklaracja, nabrała charakteru wiążącego traktatu dzięki wejściu w życie Traktatu Lizbońskiego. Art. 2 Karty, zaraz po deklaracji prawa do życia każdej osoby, w ustępie 2 stanowi, iż „Nikt nie może zostać skazany na karę śmierci lub stracony". Ponadto, art. 19 ust. 2 Karty przewiduje zakaz ekstradycji do państwa, gdzie wydalanemu grozi skazanie na karę śmierci[76].

W organach uniwersalnego systemu praw człowieka propozycje sformułowania tego rodzaju dokumentów padały jeszcze przed przyjęciem Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, jednak do lat osiemdziesiątych XX w. inicjatywy te pozostały na poziomie debat, incydentalnie przybierając formę rezolucji, zalecających ograniczenie liczby przestępstw zagrożonych karą śmierci i wspierających światowy trend ku abolicji. [77]

W roku 1984 Rada Społeczno-Ekonomiczna, a następnie Zgromadzenie Ogólne ONZ, przyjęły przygotowaną przez Komitet Zapobiegania i Kontroli Przestępczości (powołany przez ZO) rezolucję *Safeguards guaranteeing*

72 *Resolution 1044 (1994) on the abolition of capitalpunishmen*t, 4.10.1994, http://assembly.coe.int

73 *Recommendation 1246 (1994) on the abolition of capital punishment,* 4.10.1994, tamże.

74 *Resolution 1187 (1999), Europe.A death penalty free continent.*, 26.05.1999, tamże.

75 *Protokół Trzynasty do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, Wilno, 3 V 2002, http://conventions.coe.int/

76 *Karta Praw Podstawowych proklamowana 7 XII 2000, tekst Karty w Dzienniku Urzędowym Wspólnot Europejskich C 364/8, 8.12.2000*, http://www.europarl.europa.eu/charter/pdf/text_en.pdf

77 *Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ 2393 (XXIII)*, UN Doc A/PV/1727; zob .W.A Schabas, dz. cyt., s. 156-168.

Protection of the Rights of Those Facing the Death Penalty[78]. Był to dokument o charakterze niewiążącym, formułujący zalecenia, co do uregulowań prawnych w państwach stosujących karę śmierci, interpretujący i rozszerzający standardy ochronne i ograniczenia z art. 6 MPPOiP. W rezolucji dokonano m.in wykładni określenia „najcięższe przestępstwa" z art. 6 ograniczając zakres przedmiotowy orzekania kary głównej do przestępstw „o skutkach śmiercionośnych" lub innych „wyjątkowo poważnych" *(extremely grave)*[79]. Do kategorii osób chronionych przed orzekaniem i wykonywaniem wobec nich kary śmierci dodano matki z małymi dziećmi oraz osoby psychicznie chore (które zapadły na chorobę umysłową już po orzeczeniu wyroku).[80] W 1989 r. przyjęto kolejną rezolucję zatytułowaną *Implementation of the Safeguards Guaranteeing Protection of Those Facing the Death Penalty*, w której rekomendowano rozszerzenie zakazu orzekania i wykonywania kary śmierci wobec osób upośledzonych umysłowo i o bardzo ograniczonej sprawności umysłowej[81].

W tymże roku doszło także do przyjęcia dokumentu abolicyjnego o charakterze wiążącym – Drugiego Protokołu Fakultatywnego do Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych. Jego unormowania są podobne do Protokołu 6 do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, jednak sformułowane nieco inaczej. Art. 1 zobowiązuje Państwa–Strony do nie wykonywania kary śmierci wobec żadnej osoby znajdującej się w jego jurysdykcji. W Protokole 6 mowa jest zarówno o skazywaniu na karę śmierci jak i jej wykonywaniu. W odróżnieniu od dokumentu europejskiego, dokument uniwersalny, formalnie rzecz biorąc, nie zobowiązuje Państw do wykreślenia kary śmierci z kodeksów karnych, w ustępie 2. art. 1 zobowiązuje natomiast Państwa do podjęcia „wszelkich niezbędnych środków" w tym kierunku[82].

Podobnie, jak europejski Protokół 6, Drugi Protokół Fakultatywny do MPPOiP dopuszcza stosowanie przez państwa kary śmierci w czasie wojny, jednak czyni to w sposób odmienny od dokumentu europejskiego. Przede wszystkim jeżeli Państwo-Strona chce zachować takie unormowania, to musi uczynić zastrzeżenie do Protokołu w momencie ratyfikacji lub przystąpienia. Protokół nie zezwala więc wprost na stosowanie śmierci za przestępstwa popełnione w cza-

78 *Safeguards guaranteeing protection of the rights of those facing the death penalty*, Adopted by Economic and Social Council resolution 1984/50 of 25 May 1984, http://www.unhchr.ch/html/menu3/b/h_comp41.htm.

79 Nie jest jasne, co ma obejmować ta kategoria przestępstw. Według jednej z koncepcji wyrażenie to zostało dodane by objąć swym zakresem znaczeniowym również przestępstwo zdrady w czasie wojny.

80 *Safeguards Guaranteeing Protection of the Rights of Those Facing the Death Penalty,* pkt. 3

81 ESC Res. 1989/64, pkt. 1d), http://hei.unige.ch/~clapham/hrdoc/docs/ecosocresolutiondeathpen1989.html.

82 *Drugi Protokół Fakultatywny do Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych w sprawie zniesienia kary śmierci*, Nowy Jork 15.12.1989, art. 1, [w:] Prawa człowieka. Wybór dokumentów międzynarodowych, dz. cyt., s. 56.

sie wojny, ale umożliwia Państwom uczynienie takiego zastrzeżenia.[83] Po wtóre, Drugi Protokół Fakultatywny w odróżnieniu od Protokołu 6 określa zakres dopuszczalnego stosowania kary śmierci w czasie wojny *rationemateriae* – „za najpoważniejsze przestępstwo o charakterze wojskowym". Również zakres czasowy sformułowany jest inaczej – obejmuje on tylko czas wojny (*in time of war*) w odróżnieniu od dokumentu europejskiego, który dodaje jeszcze okres bezpośredniego zagrożenia wojną (*imminentthreat of war*). Niektórzy interpretatorzy sugerują, że ściśle według prawno-międzynarodowego rozumienia tego stanu (wypowiedzenie wojny przez jedną choćby stronę konfliktu)[84].

Stan wojny, w którym znajduje się państwo, a który uprawnia państwo do stosowania kary śmierci za przestępstwa określone w Protokole, musi być ponadto podany przez Państwo do wiadomości Sekretarza Generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych (art. 2 ust. 3 Protokołu). Jest to rozwiązanie analogiczne do tego przyjętego w art. 4 ust. 3 Paktu, zobowiązującego do poinformowania Państw–Stron za pośrednictwem Sekretarza Generalnego ONZ o derogacji niektórych postanowień Paktu i o jej powodach.

Kolejna znacząca różnica pomiędzy Protokołem 6 do EKPC a Drugim Protokołem Fakultatywnym do Paktu tkwi w tym, że podczas gdy dokument europejski przewiduje możliwość wymierzenia kary śmierci *za przestępstwa popełnione w czasie wojny*, dokument uniwersalny ogranicza czas zastosowania (a więc zarówno orzekania jak i wykonania) kary śmierci tylko do samego trwania wojny (*duringwartime*).

Artykuł 6 Drugiego Protokołu Fakultatywnego określa postanowienia Protokołu jako dodatkowe postanowienia Paktu, co sprawia, że mogą być one interpretowane systemowo w kontekście całości Paktu, szczególnie w kontekście gwarancji uczciwego procesu zawartych w art. 14. Wynika stąd, że owe gwarancje muszą być spełnione przy wymierzaniu kary śmierci w czasie wojny. Państwo nie może skorzystać w tym przypadku z prawa derogacji art. 14 na mocy art. 4 Paktu, mimo, iż art. 14 nie jest w art. 4 wymieniony wśród praw nie podlegających derogacji.

W ustępie 2 artykułu 6 Protokołu stanowi się także, że zakaz wykonywania kary śmierci z art. 1 ust. 1 (obowiązujący we wszelkich okolicznościach, jeżeli państwo nie uczyni zastrzeżenia o możliwości orzekania kary śmierci za przestępstwa popełnione w czasie wojny) nie podlega derogacji na mocy art. 4 Paktu.

Protokół Fakultatywny wszedł w życie 11 lipca 1999 r., wraz z jego ratyfikacją przez dziesiąte z kolei państwo. Obecnie 60 państw świata jest związanych Protokołem. Pięć państw uczyniło zastrzeżenia do Protokołu dotyczące

83 Drugi Protokół Fakultatywny do Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych w sprawie zniesienia kary śmierci, art. 2.

84 Na takim stanowisku stoi W. A. Schabas, dz. cyt., s.184, jest to rozumienie węższe niż to z art. 2 *Konwencji Genewskich z 1949 r*., który odnosi się do wojny wypowiedzianej lub „innego konfliktu zbrojnego".

wymierzania kary śmierci w trakcie wojny (następnie dwa z nich je wycofały). Protokół obowiązuje więc praktycznie bez zastrzeżeń stanowiąc absolutny zakaz wykonywania kary śmierci w państwach, które go przyjęły. Liczba tych państw w stosunku do ogólnej liczby członków ONZ jest jednak bardzo niska.

Najpóźniej, bo dopiero w roku 1990 przyjęty został dokument znoszący karę śmierci w obrębie amerykańskiego systemu praw człowieka. Protokół abolicyjny do Amerykańskiej Konwencji Praw Człowieka został przyjęty przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Państw Amerykańskich 8 czerwca 1990 r. Jest on w swoim kształcie podobny do Drugiego Protokołu Fakultatywnego do MPPOiP. Jednakże chyba bardziej zdecydowanie niż ten ostatni ustanawia zakaz zarówno wykonywania jak i orzekania kary śmierci wobec osób podległych jurysdykcji Państw-Stron (*shall not applydeathpenalty*)[85]. Podobnie jak Drugi Protokół Fakultatywny do MPPOiP, dokument amerykański dopuszcza uczynienie przez państwa zastrzeżenia dotyczącego wymierzania kary śmierci w czasie wojny (art. 2). Dodatkowo zastrzega, że wymierzenie kary śmierci musi pozostawać w zgodzie z prawem międzynarodowym, co inkorporuje w obręb Protokołu korpus międzynarodowego prawa humanitarnego, w tym Konwencje Genewskie i protokoły dodatkowe do nich, zawierające regulacje dotyczące orzekania i stosowania kary śmierci w warunkach konfliktu zbrojnego[86].

Analogicznie do postanowień Drugiego Protokołu Fakultatywnego do MPPOiP orzekanie kary śmierci w czasie wojny dopuszczone zostało tylko za najpoważniejsze przestępstwa o charakterze wojskowym. Odmiennie jednak od dokumentu uniwersalnego, dokument amerykański nie określa precyzyjnie czasu popełnienia przestępstw, za które w czasie wojny wymierzona może być kara śmierci. Mogą to być więc także przestępstwa popełnione przed rozpoczęciem wojny.

Zasięg obowiązywania amerykańskiego protokołu abolicyjnego jest bardzo niewielki – ratyfikowało go jak dotąd 9 państw na 34 państw – członków OPA.

85 Protokół do Amerykańskiej Konwencji Praw Człowieka w Celu Zniesienia Kary Śmierci, Asuncion, 6.08.1990, art.1, http://www.oas.org/juridico/english/treaties/a-53.html.

86 IV Konwencja Genewska o Ochronie Osób Cywilnych Podczas Wojny w art. 68 – Ograniczenia *rationaemateriae* - przepisy karne ogłoszone przez Mocarstwo okupacyjne mogą przewidywać karę śmierci w stosunku do osób cywilnych tylko za szpiegostwo, akty ciężkiego sabotażu przeciwko urządzeniom wojskowym okupanta, lub umyślne przestępstwa, które spowodowały śmierć jednej lub więcej osób, pod warunkiem, że ustawodawstwo terytorium okupowanego przewiduje w takich przypadkach karę śmierci, ograniczenia, *rationepersonae* - zakaz orzekania kary śmierci wobec osób cywilnych, które w chwili popełnienia czynu miały poniżej 18 lat, I Protokół dodatkowy do Konwencji Genewskich. dot. Ochrony Ofiar Międzynarodowych Konfliktów Zbrojnych (10 VI 1977) w art.76 pkt3 - zakaz orzekania kary śmierci za przestępstwa związane z konfliktem zbrojnym wobec kobiet ciężarnych lub matek opiekujących się małymi dziećmi, a w punkcie 5 – zakaz wykonywania kary śmierci za takie przestępstwa popełnione poniżej osiemnastego roku życia.
II Protokół dodatkowy do Konwencji Genewskich dot. Ochrony Ofiar Niemiędzynarodowych Konfliktów Zbrojnych (10 VI 1977) w art. 6 pkt 4 stanowi, iż nie należy orzekać kary śmierci za przestępstwa popełnione poniżej osiemnastego roku życia i wprowadza zakaz wykonywania kary śmierci wobec kobiet ciężarnych i matek małych dzieci.

Zmiany stosunku społeczności międzynarodowej do instytucji kary śmierci na przestrzeni II połowy XX w. być może najpełniej ilustruje rozwój międzynarodowego prawa karnego.

Podpisana w celu osądzenia i ukarania hitlerowskich zbrodniarzy wojennych Karta Międzynarodowego Trybunału Wojskowego (Trybunału Norymberskiego) przewidywała karę śmierci[87]. W art. XVII znajdowało się ogólne upoważnienie Trybunału do wymierzania tej kary za przestępstwa wymienione w art. VI Karty obejmujące kategorię przestępstw przeciw pokojowi, przeciwko ludzkości oraz zbrodnie wojenne. Zastosowanie kary śmierci wydawało się w tym okresie i okolicznościach rozwiązaniem oczywistym, którego nikt nie kwestionował.

W procesie norymberskim na śmierć zostały skazane dwadzieścia cztery osoby. Podobne wyroki zapadły na podstawie Karty Międzynarodowego Trybunału dla Dalekiego Wschodu (Trybunału Tokijskiego)[88].

Obydwa trybunały nie miały charakteru stałego. Inicjatywa utworzenia stałego organu wymiaru sprawiedliwości międzynarodowej została podjęta już w czasie II wojny światowej, a przygotowany projekt również przewidywał karę śmierci[89]. Przyjęta w efekcie tej inicjatywy w 1948 r. przez Narody Zjednoczone Konwencja w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa, definiowała jednak jedynie ogólnie kategorie przestępstw, nie określając wymiaru kar za nie przewidzianych. Wymierzanie kar miało pozostać do czasu utworzenia międzynarodowego trybunału karnego w gestii państw[90].

Prace nad utworzeniem stałego trybunału sprawiedliwości międzynarodowej podjęły Komisja Prawa Międzynarodowego ONZ i Komitet ds. Międzynarodowej Jurysdykcji Karnej, powołany przez Zgromadzenie Ogólne w 1950 r. W czasie trwania debat nad karą śmierci w jurysdykcji przyszłego trybunału karnego na forum Komisji i Zgromadzenia Ogólnego latach dziewięćdziesiątych XX w., zagadnienie kar za zbrodnie wojenne i zbrodnie ludobójstwa pojawiło się jako problem praktyczny w obliczu konieczności osądzenia zbrodni ludobójstwa popełnianych w trakcie konfliktów w byłej Jugosławii i Rwandzie. Statuty powołanych w tym celu przez Radę Bezpieczeństwa ONZ międzynarodowych trybunałów *ad hoc* przewidywały jedynie kary więzienia, wykluczając tym samym karę śmierci[91].

87 *Porozumienie w przedmiocie ścigania przestępców wojennych Osi Europejskiej. Karta Międzynarodowego Trybunału Wojskowego*, Londyn 8.08.1945, art. XXVII, http://www.vilp.de.

88 *Charter of the International Militar yTribunal for the Far East,* 19.01.1946, http://www.yale.edu/lawweb/avalon/imtfech.htm; art.16 Karty przewidywał możliwość zastosowania przez Trybunał kary śmierci, wydano 7 wyroków śmierci.

89 *Draft Convention for the Establishment of a United Nations War Crimes Court,* UNWCC Doc. C.50(1), 30.09.1944.

90 *Konwencja w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa*, uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 9.12.1948, art. 6, http://www.vilp.de.

91 *Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego dla byłej Jugosławii*, UN Doc.S/RES/827 annex (1993), art. 25; *Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego dla Rwandy*, UN Doc.S/RES/955, annex (1994), art. 24, http://www.vilp.de.

Długo oczekiwane utworzenie stałego międzynarodowego trybunału karnego nastąpiło w 1998r. Na podstawie Statutu Rzymskiego powstał Międzynarodowy Trybunał Karny[92]. W trakcie prac nad Statutem toczyły się intensywne debaty nad kwestią karania śmiercią winnych najcięższych zbrodni. Zakończyły się one wykluczeniem kary śmierci z instrumentarium kar Statutu Rzymskiego[93]. Fakt ten można uznać za swoisty kamień milowy rozwoju powszechnego trendu w kierunku abolicji kary śmierci.

Potwierdza on także tezę o rozwinięciu się na przełomie wieków XX i XXI nowego pradygmatu moralnego i prawnego wykluczającego stosowanie kary śmierci, nawet jako kary za najpoważniejsze i najbardziej masowe naruszenia praw człowieka.

Abolicja kary śmierci w prawie międzynarodowym jest wynikiem abolicji, która nastąpiła uprzednio w prawie krajowym. Istnieje jednak także relacja zwrotna - międzynarodowe organy ochrony praw człowieka poprzez ustanawianie instrumentów ochrony praw człowieka m.in. poprzez wydawane przez siebie akty *soft-law* wpływają na ograniczenie stosowania kary śmierci lub jej całkowite zniesienie w niektórych krajach[94].

Według danych *Amnesty International* w sumie 137 państw wykreśliło karę śmierci ze swoich kodeksów lub nie stosuje jej w praktyce. 62 innych krajów i regionów nadal zachowuje te karę, jednak liczba państw wykonujących egzekucje corocznie się zmniejsza. Od 1990 roku ponad 40 krajów i regionów całkowicie zniosło karę śmierci na swych terytoriach. Wśród tych krajów znajdują się państwa afrykańskie (Liberia i Wybrzeże Kości Słoniowej), kraje obu Ameryk (Kanada, Paragwaj, Meksyk), Azji i Pacyfiku (Filipiny, Bhutan, Samoa) oraz Europy Południowej i Środkowej (Albania, Mołdawia, Czarnogóra, Serbia, Turcja)[95]. W chwili obecnej aktywnie korzysta z kary głównej 21 państw świata. W 2014 roku Amnesty International odnotowała niepokojący wzrost liczby wyroków śmierci na całym świecie. Liczba osób skazanych na śmierć wzrosła z co najmniej 1925 w 2013, do minimum 2466 w 2014 roku, co stanowi wzrost o 28%. W dużej mierze łączy się to z gwałtownym wzrost wyroków zapadających w Egipcie i Nigerii, gdzie wydawane były masowo, w niektórych przypadkach tłumacząc to bezpieczeństwem państwa. Państwem europejskim , które jako jedyne stosuje tę karę jest autorytarny reżim na Białorusi.

W państwach, w których utrzymano karę śmierci przewidziana jest ona przede wszystkim za przestępstwa związane z zamachem na życie ludzkie, ale także za

92 Rzymski Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego, sporządzony w Rzymie dnia 17 lipca 1998 r. (Dz. U. z 2003 r., Nr 78, poz. 708).

93 Przebieg tych dyskusji przedstawia W. A Schabas, *The abolition of deathpenalty in international law…,* dz. cyt., s. 251-258.

94 Tak stało się np. w przypadku Ukrainy pod wpływem intensywnych nacisków Rady Europy w latach dziewięćdziesiątych.

95 *Amnesty International*, *Facts and figures about the death penalty,* w: http://web.amnesty.org/pages/deathpenalty-facts-eng.

tzw. przestępstwa polityczne, za jakie uważane są zdrada, szpiegostwo, czy przejęcie władzy w drodze zamachu stanu. Niektóre państwa wprowadziły tę karę za zamachy terrorystyczne (Algeria, Egipt), za przywóz i posiadanie narkotyków (niektóre państwa Azji, Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej)[96]. W niektórych krajach islamskich kara śmierci przewidziana jest za cudzołóstwo, homoseksualizm i gwałt, a nawet za produkcję filmów pornograficznych (Iran).

Trudno powiedzieć czy istnieje bezpośrednia zależność pomiędzy zniesieniem kary śmierci, a zasadą demokratycznego państwa prawa i czy stosowanie kary śmierci jest sprzeczne z *rule of law.* Jakkolwiek w większości państw niedemokratycznych istnieje kara śmierci, istnieją także niedemokratyczne, a czasem wręcz zbrodnicze reżimy, które zniosły ten rodzaj sankcji (m.in. Serbia, pod rządami Slobodana Miloševica, autorytarny reżim Turkmenbaszy w Turkmenistanie, który w 1999r. oficjalnie zniósł karę śmierci, czy wojskowa junta w Birmie, gdzie od kilkunastu lat nie wykonuje się egzekucji)[97]. Większość państw stosujących obecnie karę śmierci to państwa niedemokratyczne – autorytarne, totalitarne lub teokratyczne. Najwięcej egzekucji wykonuje się rokrocznie w Chinach. Jednocześnie w Stanach Zjednoczonych – państwie o wielkich demokratycznych tradycjach, będącym od czasu swego powstania wzorcem dla kształtowania się ustroju demokratycznego na świecie nadal stosuje się karę śmierci. Kara główna znajduje się w ustawodawstwie karnym 12 stanów USA. W kilku stanach USA wprowadzono tę karę za przestępstwo pedofilii (do tej pory przewidziana była tylko za zabójstwo)[98]. Spośród krajów demokratycznych karę śmierci stosuje się także w Japonii.

Zdecydowana jednak większość państw o ustroju demokratycznym zniosła karę śmierci lub jej nie stosuje, co wskazuje na pewną zależność pomiędzy zasadą demokracji, rządów prawa i poszanowania praw człowieka (zasady te współcześnie uważane są za współistotne), a nie stosowaniem kary śmierci.

O ile współzależność pomiędzy zasadą rządów prawa i demokracją a stosowaniem kary śmierci nie jest do końca sprecyzowana, można pokusić się o twierdzenie, że zakaz stosowania kary śmierci stał się częścią europejskiego *rule of law*, którego standardy ukształtowane zostały przez Radę Europy i Unię Europejską. O abolicji kary śmierci w obrębie systemu Rady Europy była wyżej mowa. Unia Europejska, obejmująca obecnie 28 państw europejskich jest organizacją o charakterze ponadnarodowym, bardzo ściśle wiążącą ze sobą państwa członkowskie. Jej prawodawstwo staje się niemal automatycznie źródłem prawa wewnętrznego państw członkowskich. Dlatego jednoznacznie negatywny stosu-

96 K. Bagan-Kurluta, G. B. Szczygieł, *Kara śmierci we współczesnym świecie,* „Palestra" 2006, nr 7-8, s.102.

97 *Amnesty International*, *Facts and figures about the death penalty,* dz.cyt.

98 Stany: Louisiana, Oklahoma, Południowa Karolina, Georgia, Montana), zob. M. Hamilton, *States Move to Enact Laws Allowing the Death Penalty for Pedophiles*, http://writ.news.findlaw.com/hamilton/20070531.html

nek UE do zagadnienia kary śmierci ma decydujące znaczenie dla nieodwracalności procesu abolicji kary śmierci w Europie.

Bibliografia

- *Amerykańska Deklaracja Praw Człowieka*, Bogota, 2 V 1948, art. 1, http://www.cidh.org/Basicos/basic2.htm.
- *Amnesty International*, *Facts and figures about the death penalty,*w: http://web.amnesty.org/pages/deathpenalty-facts-eng.
- *Andrews v. United States* (No 11.139) Report No. 57/96, [6.12.1996].
- Arystoteles, *Ustrój polityczny Aten,* przeł. L.Piotrowicz, Warszawa 1973.
- Bagan-Kurluta K., Szczygieł G.B., *Kara śmierci we współczesnym świecie,* „Palestra" 2006, nr 7-8.
- Bartula P., *Kara śmierci – powracający dylemat*, Kraków 1998.
- Bartusiak B., *Problematyka kary śmierci w nowożytnej szkole prawa naturalnego,* „Rzeszowskie zeszyty naukowe „Prawo-Ekonomia" 2000, Tom XXIX.
- Beccaria C., *O przestępstwach i karach,* tłum. S. Rappaport, Warszawa 1959.
- Bedau A. H., *Capital punishment and retributive justice,* [w:] Mappes A.T., Zembaty J.S. (ed.), Social ethics. Morality and social policy. An anthology, New York 1987.
- Bedau A. H., *Imprisonment vs Death,* „Albany Law Review" Vol. 54.
- Bedau A. H., Radelet M., [w:] Miscarrieges of Justice in Potentially Capital Cases 40, „Stanford Law Review" 1987, vol. 21.
- Black Ch. L. jr., [w:] Capital punishment.The inevitability of caprice and mistake, New York 1974.
- *Charter of the International Militar yTribunal for the Far East,* 19.01.1946, http://www.yale.edu/lawweb/avalon/imtfech.htm.
- *De civitate Dei (O Państwie Bożym),* przeł. i oprac. W. Kornatowski, Warszawa 1977.
- *Draft Convention for the Establishment of a United Nations War Crimes Court,* UNWCC Doc.C.50(1), 30.09.1944.
- *Encyklopedia prawa międzynarodowego i stosunków międzynarodowych,* Warszawa 1976.
- ESC Res. 1989/64, pkt. 1d), http://hei.unige.ch/~clapham/hrdoc/docs/ecosocresolutiondeathpen1989.html.
- *General Comment* 20(44), UN Doc.CCPR/C/21/Rev1/Add.3, para 6
- Glombik K., *Kara śmierci w świetle debaty społecznej w Niemczech,* „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego" 1999, vol. 19.
- Glombik K., *Kara śmierci w tradycji protestanckiej*, „Studia Oecumenica" 2002, nr 2.

- Grześkowiak A., *Kara śmierci w polskim prawie karnym*, Toruń 1978.
- Hegel G. W., *Zasady filozofii prawa,* tł. A. Londman, Warszawa 1969.
- Hood R., *The Death Penalty: A World-wide Perspective*, Clarendon Press, Oxford 2002.
- http://cmiskp.echr.coe.int.
- http://content.hamptonroads.com/story.cfm?story=119599&ran=88126.
- http://writ.news.findlaw.com/hamilton/20070531.html.
- Kant I., *Metafizyka moralności,* PWN, Warszawa 2005.
- *Karta Praw Podstawowych proklamowana 7 XII 2000, tekst Karty w Dzienniku Urzędowym Wspólnot Europejskich C 364/8, 8.12.2000*, http://www.europarl.europa.eu/charter/pdf/text_en.pdf.
- Kolarzowski J. J., *Postawa abolicjonistyczna. Filozoficzne aspekty kary głównej(Dyskusja),* „Edukacja Filozoficzna" 1996, Vol. 21.
- *Konwencja w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa*, Zgromadzenie Ogólne ONZ 9.12.1948, art. 6, http://www.vilp.de.
- Ślipko T., *Kara śmierci z teologicznego i filozoficznego punktu widzenia,* Kraków 2000.
- Lasocik Z., *Wpływ mediów na postrzeganie egzekucji Timothy McVeigha,* „Przegląd Więzienny" 2011, nr 32/33.
- Machel H., *Kara śmierci jako kontr agresja,* „Przegląd Więziennictwa Polskiego" 1998, nr 20/21.
- Michałkiewicz S., *Problemy wokół kary śmierci,* „Najwyższy Czas" 1991, nr 28.
- *MPPOiP art. 6 ust, ust. 2, 4 I 5,* [w:] Gronowska B., Jasudowicz T., Mik C. (red.), Prawa Człowieka. Wybór dokumentów międzynarodowych, TNOiK, Toruń 1999.
- *Ng v. Canada* (No.469/1991), UN Doc A/49/40, Vol.II, par. 16.3-16.5.
- Nowicki A. (opr.), *Europejski Trybuna ł Praw Człowieka, Wybór orzeczeń* 2005, Zakamycze, Kraków 2006.
- Paprzycki L.K., Paprzycki R., *Kara śmierci- chrześcijański punkt widzenia. Refleksje na tle lektury książki Ks. Profesora Tadeusza Ślipko SJ* , „Palestra" 2001, nr 3/4.
- Parsch K. J., *Experiences Regarding the War and Emergency Clause* (*art.15) of the European Convention on Human Rights (1971)*, 1 *Israel Yearbook on Human Rights* 327.
- Pessina E., *La questionedellapena di mortel Lzionidettatenella Universita di Napoli,* [w:] Pelcinquantensimo anno d'insegnamento di Enrico Pessina, Scritti del Pessina t.1, Napoli 1899.
- Platon, *Protagoras,* przeł. L. Regner, Warszawa 1995.
- *Porozumienie w przedmiocie ścigania przestępców wojennych Osi Europejskiej. Karta Międzynarodowego Trybunału Wojskowego*, Londyn 8.08.1945, art. XXVII, http://www.vilp.de

- *Pratt and Morgan v. Jamaica*,(No.210/1986 and 225/1987), U.N. Doc. Supp. No. 40 (A/44/40) at 222 (1989), par. 13.6.
- *Prawa,* przeł. M. Maykowska, Warszawa 1960.
- *Protocol No. 6 to the Convention for the Protection of Human Rights and Fundamental Freedoms concerning the abolition of the death penalty*, Strasbourg, 28.IV.1983, *Explanatory Report*, www.conventions.coe.int.
- Protokół do Amerykańskiej Konwencji Praw Człowieka w Celu Zniesienia Kary Śmierci, Asuncion, 6.08.1990, art.1, http://www.oas.org/juridico/english/treaties/a-53.html.
- *Protokół Trzynasty do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, Wilno, 3 V 2002, http://conventions.coe.int/.
- Rabij B., *Sprawiedliwość czy hańba?,* „Focus. Historia" 2007, nr 1.
- *Resolution 1044 (1994) on the abolition of capitalpunishmen*t, 4.10.1994, http://assembly.coe.int.
- *Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ 2393 (XXIII)*, UN Doc.A/PV/1727.
- Rzymski Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego, sporządzony w Rzymie dnia 17 lipca 1998 r. (dz. U. Z dnia 9 maja 2003 r. Nr 78 poz. 708).
- *Safeguards guaranteeing protection of the rights of those facing the death penalty*, Adopted by Economic and Social Council resolution 1984/50 of 25 May 1984, http://www.unhchr.ch/html/menu3/b/h_comp41.htm.
- Sapienza R., *International legalstandards on capitalpunishment,* [w:] Ramcharan B. G., The right to life, Martinus Nijhoff Publishers, Boston 1985.
- Schabas W. A., *The abolition of the death penalty in international law,* Cambridge University Press, Cambridge 2002.
- Seneka L. A., *O gniewie*. *Pisma filozoficzne,* przeł. i oprac. L. Joachimowicz, T. I, IV, Warszawa 1965.
- *Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego dla byłej Jugosławii*, UN Doc.S/RES/827 annex (1993), art. 25. *Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego dla Rwandy*, UN Doc.S/RES/955, annex (1994), art. 24, http://www.vilp.de.
- Süsterhann A., *Die rationalen Gründe für Todesstrafe,* [w:] Die Frageder Todesstrafe. Zwölf Antworten, München 1962.
- Van den Haag E., *Deterrence and uncertainity*, [w:] Mappes T.A., Zembaty J. S. (ed.), Social ethics. Morality and social policy. Ananthology, New York 1987.
- van Haag E., *Why capital punishment?,* "Albany Law Review" 1989-1990, Vol. 54.
- Velu J., Rrgec E., *La ConventionEuropeenne des droits de l'homme,* Bruylant, Bruxelles 1990.

- von Haag E., *Why capital punishment?,* "Albany Law Review" 1989-1990, vol. 51.
- Wolniewicz B., *Filozoficzne aspekty kary głównej,* „Edukacja Filozoficzna" 1995, Vol. 20.
- Zimring F., Hawkins G., *Deterrence and marginal groups,* "Journal of Research in Crime and Deliquency" 1968, vol. 2.